

Pomagamy

sobie w pracy

Kwartalnik instrukcyjno-metodyczny

NR 3 1974

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

WBP Katowice — **Halina Balaszczuk, Elżbieta Fragstein, Andrzej Korzon,**
Gabriela Ociepka

W i MBP Opole — **Danuta Branicka, Mieczysław Faber, Teresa Jarzabek,**
Janina Kościów, Ireneusz Chudy

Zbiory rękopiśmienne w WiMBP w Opolu

W Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu, w Dziale Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych znajduje się dość duży zbiór rękopisów. Są to dokumenty z różnych epok i różnej treści, pośród nich, posiadające nieraz postrzępione karty, poszarżane, sztywne pergaminy opatrzone dużymi, wiszącymi pieczęciami, przechowywane w blaszanych futerałach.

Wszystkie, a więc kroniki, zarządzenia władz administracyjnych, kościelnych lub szkolnych, korespondencja prywatna, różne akty prawne, czy statuty miejskie, odświeżają bogatą i ciekawą przeszłość ziem śląskich.

Treść wielu aktów prawnych i umów świadczy o polskości mieszkańców tych ziem, np. sprawozdanie nauczyciela szkoły powszechnej w Żelaznej, m. in. informuje, iż na pytanie: ile dzieci wstąpiło do szkoły i ile z nich w domu mówi po polsku, a ile po niemiecku — odpowiedziano: do szkoły wstąpiło 24¹ dzieci, w domu po polsku mówi 24 dzieci. Był to rok 1907.

W połowie XIX wieku wyszło zarządzenie, że dziecko opuszczające szkołę powszechną, ma własnoręcznie napisany życiorys pozostawić w aktach szkolnych. Ze szkoły w Żelaznej mamy takich życiorysów 440 z lat 1851-1888, pisanych po polsku i po niemiecku.

Wielkie były kłopoty z nauczaniem religii, ponieważ brak było podręczników w języku polskim. Był nawet projekt sprowadzenia polskiej biblii z Londynu — co również świadczy o tym, jak słabo znali dzieci język niemiecki, którego uczyły się dopiero w szkole.

Księga okólników szkoły w Żelaznej daje doskonały obraz organizacji ówczesnego szkolnictwa powszechnego na Śląsku, podaje: liczbę przedmiotów, godzin nauczania, rodzaje podręczników, metody organizacji roku szkolnego, informuje o frekwencji, itp.

W zbiorach WiMBP znajduje się kilka cennych dokumentów kronikarsko-historycznych.

W „Diarium miasta Brzegu” przedstawiono dzieje miasta od najdawniejszych czasów po rok 1811. Zapiski obrazują stopniowy rozwój miasta i jego rozbudowę, obyczaje, przestępstwa i kary ze szczegółowym opisem kaźni skazanych, rzemiosło, oświatę, handel, szkolnictwo, szpitalnictwo, administrację, klaszki żywiołowe, wojny — jednym słowem stanowią niezwykle bogaty materiał do monografii Brzegu.

„Tabele historyczne Wrocławia” obejmują okres od 964-go do 1888-go roku. Mają one odmienny charakter od diariusza brzeskiego, są ujęte bardziej naukowo. Całe dzieje tego miasta i księstwa podzielono na 7 okresów, które

wytaczała kolejno zależność, przynależność do innych państw oraz jeden okres samodzielności (1163-1333). „Tabele historyczne” stanowią niezwykle bogaty materiał do wszechstronnego poznania przeszłości tego miasta.

„Statuty Śląskich Miast” obejmują 23 miasta, ale z tego prawie 50 % stanowią prawa i statuty Wrocławia. Wśród pozostałych miast brak Opola. Tu znowu badacze mają ciekawe dane o prawach i regulaminach miejskich, organizacji rzemiosła, administracji itp.

Z monografii WiMBP w Opolu posiada interesującą „Historię wsi Michałowa”, obejmującą okres od 1905 roku do 1967.

Jest to praca księdza dra Engla, która w założeniu miała być tylko monografią parafii katolickiej, a w rezultacie stanowi dwie monografie.

Jedna, to dzieje parafii w ścisłym powiązaniu z klasztorem w Kamieńcu, druga to historia samego Michałowa od czasów słowiańskich, poprzez średniowiecze do szczegółowych opisów z końca XVIII-go wieku i początków XIX-go, z lat 1920-1930 i wreszcie z ostatnich czasów 1945-1967.

Ciekawym dokumentem jest „Urbarz Paczkowa”. Jest to umowa między miastem Paczków, a poddanyymi w rycerskim majątku Kamienica, dzierżawionym przez Paczków. Umowa spisana 7 lutego 1791 roku zawiera szczegółowe wiadomości o warunkach służby dworskiej, wynagrodzeniu, wyżywieniu na każdy dzień tygodnia, w wielkie święta i w czasie postu itp. Różnice w wynagrodzeniu mężczyzn i kobiet zaznaczały się dobitnie m. in. w wyposażeniu służby w pościel. Perobek dostawał dla siebie 1 koc o ściśle określonych rozmiarach, który po roku stawał się jego własnością. Kobiety otrzymywały na 3 osoby 1 siennik, 1 poduszkę i 1 koc.

Równie interesującym dokumentem jest „Urbarz majątku Goworów”, w którym rozdział VII zatytułowany jest: „O korzyściach jakich poddani doznają ze strony dominium”. Treść całego rozdziału sprowadza się do jednego zdania: „Poddani nie mają żadnej podstawy prawnej do korzyści wobec tego w tym rozdziale nie może być o tym wzmianki”.

Zupełnie wyjątkowe miejsce w naszych zbiorach zajmuje olbrzymia, licząca 1456 stron księga wspaniale oprawiona i ozdobiona okuciami ze srebra — stanowiąca spis członków bractwa „Narodzenia Marii”. Poza krótkim wstępem historycznym, zawierającym edykty papieskie i biskupie, na pięknym papierze ze znakiem wodnym infuły biskupiej wypisano 13.208 nazwisk w porządku alfabetycznym, wg imion.

Księga ta, ofiarowana bractwu w r. 1796, w 100-lecie wznowienia jego działalności przez introligatora w Otmuchowie, stanowi piękny okaz sztuki introligatorskiej.

Oddzielną grupę stanowią rękopisy z archiwum parafii ewangelickiej w Biskupicach w powiecie Olesno, ujęte w 34 tomy. Pomimo, że pochodzą z archiwum kościelnego zawierają bardzo wiele materiału z różnych dzie-

dzin. W owych czasach ambona była najpewniejszym i najbardziej komunikatywnym środkiem masowego przekazu, dlatego też wszelkie zarządzenia, obwieszczenia, listy gończe trafiały od różnych władz do kancelarii parafialnej. Poza organizacją kościoła ewangelickiego na Śląsku, mamy tu obraz obyczajów, wzajemnych stosunków kleru katolickiego i ewangelickiego, cichą walkę między obu wyznaniem, echa wielkich wydarzeń na świecie, sprawy germanizacji, stosunków gospodarczych, ceny robocizny i różnych artykułów itp.

W tych samych Biskupicach istniała też i katolicka parafia św. Jadwigi z filią w Boroszowie, pod wezwaniem św. Marii Magdaleny; z tego archiwum trafiło do naszych zbiorów tylko 12 tomów. Są one o wiele uboższe w informacji, ale dają pewien obraz stosunków panujących wśród katolików.

W ramach jednego artykułu nie sposób omówić całego bogactwa materiałów, zawartego w starych rękopisach. Do nich dochodzą jeszcze wspomnienia nadesłane na konkursy ogłaszane w latach powojennych, z których bardzo cenne są wspomnienia A. Soboty obejmujące lata 1888-1961, obraz stosunków społeczno-politycznych i walki o wyzwolenie narodowe, patriotycznej postawy i działalności wielu ludzi na Górnym Śląsku, notujące instytucje, nazwiska, daty, miejscowości, a także między innymi, interesujące zestawienie liczby Polaków w różnych rejonach niemieckich wg spisu ludności z 1903 roku. Jest to bardzo dokładny obraz życia społecznego, kulturalnego i politycznego na Górnym Śląsku na przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Dotychczas opracowano 108 rękopisów o łącznej liczbie 20.391 stron. Każdy tom opracowywany jest w 4-ch wersjach:

- **karty tematyczne** (wielkości 1/4 arkusza) podają streszczenie kolejnych stron poszczególnych dokumentów;
- **indeks nazwisk** z krótkim objaśnieniem oraz odnotowaniem stron, na których dane nazwisko występuje;
- **indeks miejscowości** z objaśnieniem i podaniem stron;
- **opracowanie ogólne**, w którym omawia się problemy i zagadnienia zawarte w danym tomie; stanowi ono wstępną informację dla badacza, co i na których stronach może znaleźć. Zwalnia go to od konieczności wertowania wszystkich pism.

Myślę, że w dalszych rękopisach i w tych, które nam się uda jeszcze zdobyć, niejeden fragment przeszłości ukaże nam dokładniej dzieje Śląska i jego mieszkańców.

Młodzież w bibliotekach

W ostatnich latach dokonano wielu przedsięwzięć mających na celu wprowadzenie pewnych zmian w dotychczasowym systemie wychowywania młodego pokolenia. Postanowienia VII Plenum KC PZPR i Uchwała Sejmu PRL Nr 110 winny znaleźć odzwierciedlenie w działalności bibliotek publicznych, szczególnie w odniesieniu do młodzieży szkół średnich.

Ustawa o bibliotekach z 1968 roku mówi, iż biblioteki publiczne są zobowiązane do uwzględnienia w swej działalności „szczególnych potrzeb czytelnich dzieci i młodzieży”. Postulat ten jest realizowany w zasadzie tylko w stosunku do dzieci, dla których stworzono sieć placówek specjalistycznych tj. filii i oddziałów przeznaczonych dla czytelników do lat 14. Biblioteki dziecięce działają w oparciu o opracowane przez MKiSz „Wskazówki...”, określające ich stronę organizacyjną i kierunki działania.

Drugą grupę, tj. czytelników w wieku od 15-20 lat, obsługują placówki dla dorosłych lub uniwersalne, gdzie młodzież traktowana jest różnie, w zależności od tego czy bibliotekarz dostrzega jej specyficzne potrzeby czytelnicze i czy potrafi stworzyć warsztat i warunki do realizacji tych potrzeb.

Problem obsługi młodzieży w bibliotekach publicznych jest złożony, toteż niniejsze spostrzeżenia dotyczyć będą jednego aspektu zagadnienia tzn. tworzenia placówek specjalistycznych dla młodzieży oraz specyfiki ich pracy.

Na terenie woj. katowickiego pierwsza biblioteka przeznaczona wyłącznie dla młodzieży powstała w 1963 r. przy MBP w Częstochowie.

Biblioteka zwróciła uwagę środowiska bibliotekarskiego na istnienie problemu czytelnictwa młodzieży, równie ważnego jak czytelnictwo dzieci.

W późniejszych latach takie placówki zorganizowano w Tychach, Katowicach i Chorzowie. Ponieważ wszystkie cztery powstały niezależnie jedna od drugiej, różnią się zarówno pod względem organizacyjnym jak i merytorycznym.

Biblioteka specjalistyczna w Częstochowie działa na zasadzie wypożyczalni dla młodzieży w wieku 14-20 lat. W Tychach zorganizowano filię wielooddziałową, gdzie działają obok siebie, oddział dla dzieci i oddział dla młodzieży, obejmujący wypożyczalnię i kąciok czytelniczy (12 miejsc). Katowice posiadają filię dziecięco-młodzieżową (od 7-20 lat) z wypożyczalnią, w której wydzielono księgozbiór dla młodzieży oraz czytelnię (32 miejsca) przeznaczoną głównie, jak na to wskazuje profil księgozbioru, dla uczniów ostatnich klas szkół podstawowych oraz szkół średnich. Tak samo jak w Katowicach zorganizowana jest filia dziecięco-młodzieżowa w Chorzowie.

Księgozbiory

Wielkość księgozbiorów w w/w placówkach waha się w granicach od 6-13 tys. woluminów, w zależności od tego czy biblioteka obsługuje tylko młodzież czy również dzieci.

Struktura księgozbiorów jest inna niż w bibliotekach wyłącznie dziecięcych lub uniwersalnych. Biblioteki dziecięco-młodzieżowe posiadają większy niż przeciętny (31,6% dla woj. katowickiego) odsetek literatury popularno-naukowej, a książki z działu 8-93 stanowią 30-40% ogółu posiadanej literatury pięknej. W bibliotekach przeznaczonych tylko dla młodzieży procentowy udział literatury popularno-naukowej jest jeszcze większy, natomiast książek z dz. 8-93 około 10% (wyłącznie pozycje z III poziomu) całej literatury pięknej.

Kształtowanie struktury zbiorów w dwu typach omawianych placówek jest trudne i odbywa się przede wszystkim w oparciu o zapotrzebowanie czytelnicze. Literatura popularno-naukowa gromadzona jest zgodnie z zakresem programów nauczania; trudniej określić profil literatury pięknej.

W wyniku dokonanej analizy, umownie, wyodrębniono 6 grup literatury pięknej, obliczono ich wzajemny skład procentowy i stopień poczytności.

	Typ literatury	% udział w lit. pięknej ogółem	% ud. w wypoż. lit. pięknej ogółem
1.	klasyka polska	7,8	8,4
2.	współczesna lit. polska tzw. „popularna”	46,1	48,0
3.	współczesna lit. polska tzw. „trudna w odbiorze”	17,7	10,2
4.	klasyka obca	4,0	2,4
5.	współczesna lit. obca tzw. „popularna”	14,7	21,0
6.	współczesna lit. obca tzw. „trudna w odbiorze”	12,7	10,0

Jak wynika z pow. zestawienia, a także biorąc pod uwagę aspekty wychowawcze związane z kształtowaniem czytelnictwa młodzieży, literatura typu rozrywkowego czyli określona wyżej jako „popularna”, winna stanowić najwyżej 50-60% ogólnej liczby literatury pięknej.

Udział literatury popularno-naukowej nie powinien przekraczać 40% całego księgozbioru.

Księgozbiory podręczne placówek obsługujących młodzież w zasadzie nie odbiegają od analogicznych zbiorów w bibliotekach uniwersalnych. W stosunkowo dużej liczbie gromadzone są czasopisma — od 20 do 80 tytułów. Jako najbardziej przydatne i najpełniej wykorzystane bibliotekarze wymieniają: Kulturę, Literaturę, Życie Literackie, Perspektywy, Politykę,

Sportowiec, Przekrój, Na przelaj, Filipinkę i Ogoniok. Mniej zainteresowania budzą „mozaiki” językowe, Poznaj Swój Kraj, Poznaj Swiat i Harcerstwo

Układ księgozbioru na półkach

W bibliotekach obsługujących wyłącznie młodzież wobec literatury pięknej zachowany jest podział wg rodzajów literackich, z wydzieloną wg krajów beletrystyką. W placówkach dziecięco-młodzieżowych ta część księgozbioru ustawiona jest alfabetycznie w obrębie poziomów I, II i III, zaś wobec książek z poziomu IV, oznaczonych napisem informacyjnym „Literatura piękna dla młodzieży”, stosuje się dalszy podział wg krajów. Literatura popularno-naukowa, w obu typach bibliotek, ustawiona jest działowo.

Czytelnictwo

Ze względu na przechodzenie tzw. „wyżu demograficznego” z grupy do lat 14 do wyższej pod względem wieku, następuje stały, zwiększający się napływ czytelników do bibliotek młodzieżowych przy jednoczesnym spadku liczby czytelników w placówkach dziecięco-młodzieżowych.

Wśród młodzieży największy odsetek czytelników stanowią uczniowie liceów ogólnokształcących. Mimo, iż w rejonie działania omawianych bibliotek znajdują się szkoły zawodowe, ich uczniowie stanowią najmniej liczną grupę czytelników. Wynika to głównie stąd, iż większość uczniów szkół zawodowych pochodzi spoza Częstochowy. Katowic, Tychów czy Chorzowa; w tej sytuacji chcąc korzystać ze zbiorów biblioteki musieliby uiścić kaucję, co dla wielu stanowi poważny wydatek.

Czytelnictwo w placówkach młodzieżowych charakteryzuje duża ilość wypożyczeń lit. popularno-naukowej (20-30% og. wypożyczeń) co wpływa z zapotrzebowania czytelników na materiały informacyjne i lekturę potrzebną do realizacji programów szkolnych. Równie duża jest liczba odwiedzin w czytelniach i liczba udzielonych informacji. Np. biblioteka młodzieżowa w Częstochowie, w roku 1972 odnotowała 2718 informacji tzn., że przeciętnie, dziennie realizowano 13 kwerend.

Działalność oświatowo-wychowawcza

W omawianych bibliotekach za celowe uważa się organizowanie takich imprez bibliotecznych jak: spotkania z ciekawymi ludźmi, wieczory poezji, dyskusje o książkach. Z wypowiedzi zainteresowanych oraz oceny dotychczasowej działalności placówki katowickiej wynika, że młodzież nie lubi imprez masowych. W tej sytuacji, organizując pracę oświatowo-wychowawczą, należy mieć na uwadze przede wszystkim czytelnika indywidualnego lub małe zespoły czytelnicze.

Osobnym problemem jest obsada personalna w bibliotekach młodzieżowych i dziecięco-młodzieżowych; oprócz wiedzy w zakresie psychologii i pedagogiki, pracownicy tych placówek winni wykazywać się dużym doświadczeniem zawodowym.

Na zakończenie należałoby zastanowić się nad samym sensem tworzenia placówek specjalistycznych dla młodzieży. Z rozmów przeprowadzonych z młodzieżą wynika, iż ceni sobie ona fakt zakładania placówek, których celem pierwszoplanowym jest zaspakajanie jej potrzeb czytelniczych. Poza tym młodzież chce być traktowana na równi z dorosłymi, a tego jej życzenia nie spełniają biblioteki dla dorosłych. Lepszym rozwiązaniem wydaje się łączenie w ramach jednej placówki dzieci z młodzieżą, gdzie, z racji wieku, młodzież czuje się nie tylko ważna, ale i potrzebna młodszemu kolegom. Mile widziane byłyby na łamach „Pomagamy Sobie w Pracy” wypowiedzi bibliotekarzy na ten temat, przy czym za podstawę dyskusji mogą posłużyć wnioski, którymi zamyka się powyższe rozważania :

1. Należy widzieć potrzebę tworzenia oddziałów młodzieżowych lub dziecięco-młodzieżowych przy placówkach centralnych, dzielnicowych i filialach wielooddziałowych w miastach oraz przy bibliotekach gminnych.
2. Generalnego rozwiązania wymaga sprawa współpracy ze szkołami. Płaszczyzna porozumienia winna dotyczyć :
 - gromadzenia księgozbioru: popularnonaukowego, czasopism oraz budowaniu warsztatu pomocniczego (katalogi, kartoteki) w oparciu o programy nauczania; literatury pięknej, poza klasyką, pod kątem jej aspektów wychowawczych,
 - tematyki i metod pracy oświatowo-wychowawczej,
 - warunków umowy, która umożliwiłaby zwolnienie młodzieży szkolnej z obowiązku płacenia kaucji.
3. W placówkach obsługujących młodzież winny istnieć warunki umożliwiające pracę z czytelnikiem indywidualnym bądź małymi liczebno grupami.
4. Tematykę i formy pracy z czytelnikiem należy wybierać pod kątem przydatności w realizacji programów szkolnych oraz w przygotowaniu do wyższych studiów.

WYSTAWY BIBLIOTECZNE **formą masowej propagandy czytelnictwa**

PRZEDSTAWIONY w niniejszym artykule materiał ma na celu zaznajomienie bibliotekarzy z podstawowymi zasadami organizacji wystaw książkowych. W dotychczasowej literaturze fachowo-wojskowej na ogół mało miejsca poświęcono temu problemowi, a przecież przed każdą zaplanowaną lub doraźną wystawą bibliotekarze natrafiają na różnorakie trudności.

Dotyczą one nie tylko spraw organizacyjno-technicznych lecz głównie dydaktyczno-metodycznych. Praktyka niejednokrotnie wykazuje, że można mieć do dyspozycji wszystkie elementy niezbędne do zorganizowania wystawy, takie jak np. odpowiednie pomieszczenie, sprzęt wystawowy, materiał eksponowany, bogata szata graficzna, wszechstronną pomoc techniczną, a mimo to wystawa nie spełnia należycie swej roli. Dlaczego? Bo o powodzeniu jej decyduje nie tylko nakład środków materialnych, ale głównie umiejętność doboru tematu, układ materiału, aspekty propagandowe itp. Niektórzy organizatorzy wręcz zapominają o tym, że każda wystawa stanowi integralną część propagandy bibliotecznej; jest formą informacji zbiorowej. Dlatego sądzę, że najistotniejszym kryterium w zarządzaniu jakichkolwiek wystaw jest **znajomość podstawowych zasad dydaktyczno-metodycznych** oraz umiejętność stosowania ich w praktyce. Praktyki w tym zakresie nabywa się z biegiem lat i w konkretnym działaniu. Zasad teoretycznych można się nauczyć w stosunkowo niedługim czasie. O nich właśnie wypada nam mówić w tym artykule.

WYSTAWA KSIĄŻKI — jedną z form pracy propagandowej biblioteki

Kiedy omawiamy lub analizujemy jakiś problem lub zagadnienie to na ogół zastanawiamy się nad ich definicją. W naszym konkretnym przypadku interesuje nas, co należy rozumieć przez pojęcie wystawa. Z punktu widzenia językoznawczego terminu tego można użyć w kilku znaczeniach.

W pierwszym rzędzie oznacza on „miejsce, lokal, w którym się coś wystawia, pokazuje publiczności, widzom, zwiedzającym; wystawienie na pokaz jakichś zbiorów; ekspozycja”. Jednak tego rodzaju pojęcie „wystawa” rozumiemy w znaczeniu bardzo ogólnym, odnoszącym się do wielu dziedzin życia społecznego. Na przykład pojęcie „wystawa” kojarzy się często z wystawianiem dzieł sztuki lub militariów najczęściej w muzeach i galeriach.

Niekiedy dowiadujemy się o wystawach gospodarczych krajowych (rolniczych, przemysłowych, handlowych itd.) a także światowych, na których eksponuje się dorobek i osiągnięcia wielu krajów.

Często też oglądamy wystawy (witryny) księgarskie, na których prezentuje się nowości wydawnicze. Lubimy też oglądać estetycznie urządzone wystawy sklepowe, itp.

Nas jednak będą interesowały **wystawy książkowe** organizowane w bibliotece. Dlatego warto się zastanowić jaki jest ich sens i zadania. W literaturze przedmiotu przez wystawy biblioteczne należy rozumieć **wystawienie na widok publiczny książek i innych dokumentów w celach informacyjnych, propagandowych i kształcących**. Mówi się, że wystawy są jedną z ważnych form pracy propagandowej biblioteki. Teza ta nie jest pozbawiona podstaw. Propagandowa działalność biblioteki ma na celu zwiększenie jej roli i wpływu w danym środowisku w zakresie upowszechniania czytelnictwa, popularyzacji wiedzy i pozyskania jak najszerszych kręgów czytelników m. in. poprzez wystawy książkowe. Wystawy są tradycyjnie traktowane jako jeden z bodźców, mających za zadanie uaktywnianie czytelnictwa, rozbudzanie zainteresowań i koncentrowanie uwagi na eksponowanych wydawnictwach. Środki oddziaływania propagandy biblioteki na czytelników są różne, nie powinny ograniczać się do organizacji wystaw. Środkami tymi są też własne publikacje, katalogi, materiały wizualne (afisze, hasła, plakaty), za pomocą których informujemy czytelników o książkach znajdujących się w bibliotece, które warto przeczytać.

Najlepiej jednak potrafi zapropagować się sama książka wyłożona do obejrzenia. W tym właśnie celu organizowane są różnego rodzaju wystawy. Działalność propagandowa biblioteki, w zakresie organizacji wystaw, powinna rozwijać się w dwu kierunkach: **zewnętrznym i wewnętrznym**.

Organizując wystawy na zewnątrz, wychodzimy z książką do osób i grup nie korzystających jeszcze, albo nie wystarczająco korzystających z biblioteki. Kierunek wewnętrznych koncentruje się w zasadzie na czytelnikach już pozyskanych. Chodzi nam tu głównie o zwracanie uwagi na pewne wydawnictwa, określone tematy, zagadnienia, itp.

Wystawy biblioteczne są jednym z najskuteczniejszych środków propagowania masowego czytelnictwa i zapoznawania środowiska z działalnością bibliotek. „Wystawa biblioteczna — pisał M. Łodyński — to przede wszystkim sposobność wzrokowego zetknięcia się zwiedzającego z książką, rękopisem, ryciną czy mapą, to wieloraka możliwość zilustrowania doбором materiału treści jednoznacznego zagadnienia wystawowego oraz możliwość scharakteryzowania samej biblioteki, jej zawartości materiałowej, naukowej i zabytkowej”. Dochodzimy do wniosku, że wystawa jest najbardziej rozpowszechnioną formą pracy propagandowej, opartą na podstawowym materiale, jaki biblioteka posiada — na jej **księgozbiórze**. Propagandę biblioteczną zwykle

w bibliotekach większych prowadzą działy udostępniania zbiorów i ośrodki informacji; w małych bibliotekach zajmują się nią wszyscy bibliotekarze.

Wystawy książek są na ogół łatwą i rozpowszechnioną formą propagandy czytelnictwa. Ale czy zawsze skuteczną? Czy wszystkie wystawy spełniają należycie swą rolę? Czy wkład pracy w organizowanie wystaw jest współmierny do efektów osiągniętych we wzroście wypożyczeń? Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że nie zawsze. Wynika to często z małej atrakcyjności ekspozycji bibliotecznych, z mało sprecyzowanego stosunku czytelnika do tego rodzaju propagandy. Często powtarzające się rodzaje tematów wystaw wywołują znużenie i obojętność. Bywa i tak, że nieprzemysłane, przypadkowo zestawione a niekiedy zdezaktualizowane wystawy „opatrzą się” czytelnikom, nie budzą zainteresowania, „nie przyciągają oka”. W sumie nie dają one żadnych efektów informacyjnych, wychowawczych ani poznawczych. Jeśli wystawy biblioteczne mają spełniać swoje propagandowo-informacyjne zadanie, powinny być przemysłane, aktualne, operatywne, pogłądowe i estetycznie wykonane. O tych cechach wystawy będziemy mówić w dalszych rozdziałach.

KLASYFIKACJA I TYPY WYSTAW BIBLIOTECZNYCH

Klasyfikacja wystaw bibliotecznych nastrocza też pewne trudności i bywa różnie interpretowana. W dotychczasowej literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy a nawet cztery rodzaje. Propozycje Mariana Łodyńskiego sprowadzały się do ich podziału według zadań. Autor podzielił wystawy na trzy typy:

— **wystawy periodyczne** zmieniane co najmniej co dwa tygodnie, które powinny obejmować nowości napływające do biblioteki stanowiące zarówno dla jej personelu jak i czytelników cenną wskazówkę co do krajowego i zagranicznego ruchu wydawniczego i co do kierunku rozrastania się biblioteki;

— **wystawy okolicznościowe** (rocznicowe) dające szersze możliwości propagandy bibliotecznej;

— **stałe wystawy biblioteczne** zapoznające czytelników z materiałami większej wagi bibliograficznej i zabytkowej.

Czesław Koziół wyróżniał 4 zasadnicze typy wystaw:

— małe, periodycznie zmieniane **wystawy nowych nabytków biblioteki** obejmujące tylko cenniejsze lub ważniejsze pozycje;

— małe, często zmieniane **wystawy tematyczne**, grupujące literaturę dotyczącą aktualnych wydarzeń politycznych, problemów naukowych i społecznych, którymi interesują się czytelnicy lub którymi chcemy ich zainteresować;

— większe **wystawy okolicznościowe** w związku z rocznicami historycznymi, jubileuszami danych instytucji, organizacji społecznych i politycznych, ludzi nauki, sztuki, pisarzy, działaczy, itp., wydarzeniami politycznymi, ważnymi akcjami społecznymi, itd.;

— duże **wystawy problemowe**, bardzo starannie przygotowane, obrazujące np. dorobek instytucji, historię i stan jakiejś dziedziny wiedzy czy działalności ludzkiej, kulturę jakiejś epoki, narodu, regionu, środowiska itd.

Podobny schemat wystaw uwzględnił Mieczysław Mazurkiewicz odmiennie szeregując ich kolejność. Inne propozycje odnośnie klasyfikacji wystaw formuluje Aleksandra Witkowska na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań. Ogólnie dzieli je ona na dwa zasadnicze rodzaje:

— **wystawy informujące o zbiorach biblioteki**, które z kolei dzieli na wystawy: okolicznościowe, tematyczne i nowości; oraz

— **wystawy okolicznościowe informujące o bieżących wydarzeniach politycznych i gospodarczych**. Ten typ wystaw, zdaniem autorki, jest w nieznacznym stopniu związany z książką. Materiały eksponowane stanowią najczęściej wycinki i ilustracje z czasopism.

Wydaje się, że niezależnie od przyjętych tutaj kryteriów klasyfikacji wystaw przez poszczególnych znawców przedmiotu, biblioteka może urządzać różne wystawy. Będzie to głównie zależało od jej możliwości, jak i od celu, charakteru i tematu wystawy. Na przykład w warunkach bibliotek oświatowych często urządza się małe wystawy okolicznościowe, autorskie, nowości wydawniczych, nowych nabytków biblioteki i nieraz w połączeniu z różnymi imprezami czytelnictwymi.

W zasadzie w bibliotece powinno organizować się trzy typy wystaw:

— **nowości wydawniczych** (nowych nabytków) popularyzujące publikacje bieżąco wpływające do biblioteki;

— **okolicznościowe**, organizowane z okazji rocznic, jubileuszów, wydarzeń czy też jako uzupełnienie imprez bibliotecznych (spotkania autorskie, konkursy czytelnicze, zgaduj zgadule, wieczory literackie, dyskusje, pogadanki i odczyty);

— **problemowe**, obrazujące historię i stan określonej dziedziny wiedzy, kulturę narodu, regionu, epoki, itp.

Ze względu na sposób zorganizowania — wystawy można podzielić na stałe, okresowe, doraźne i objazdowe.

METODYKA ORGANIZACJI WYSTAW BIBLIOTECZNYCH

Planowanie wystaw i ustalenie ich tematyki

Wystawy biblioteczne, bez względu na ich charakter i rozmiar, powin-

ny wynikać z przemyślanego programu prac danej biblioteki. Dlatego muszą być objęte określonym z góry rocznym planem jej działalności. Oczywiście że będzie to ramowy plan, w którym uwzględnić należy tematykę wystaw, czas, miejsce i odpowiedzialnych za ich organizację.

Roczny plan wystaw nie powinien wykluczać możliwości urządzania doraźnych wystaw, których potrzebę, zakres i termin może narzucić jakaś obiektywna okoliczność lub przyczyna. W ramowych planach pracy biblioteki należy uwzględnić akcje i tematy, które już na początku roku są przewidziane, a których terminy są od lat niezmiennie. Są to: Dzień Kobiet, Dni Oświaty, Książki i Prasy, Święto Pracy — 1 Maja, Święto Odrodzenia Polski, Dni Książki Technicznej, Człowiek — Świat — Polityka, Dzień Wojska Polskiego, Rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Podstawą opracowania ramowego planu wystaw są **wytyczne** do pracy partyjno-politycznej i kulturalno-oświatowej na dany rok. Pomocą mogą tu również służyć wszelkiego rodzaju **kalendarze** rocznic oraz wydarzeń politycznych i kulturalnych.

Jako źródło informacji w tym zakresie może m. in. służyć Informator Bibliotekarza i Księgarza. Niezależnie od zaleceń i wytycznych, biblioteki planując wystawy, powinny kierować się lokalnymi potrzebami i specyfiką swojego środowiska, regionu, charakterem biblioteki, profilem gromadzenia, itp. W przypadku wojskowych bibliotek oświatowych należy wziąć pod uwagę specyfikę określonego rodzaju broni i wojsk (np. Dzień Lotnictwa, Święto Morza, Dzień WOP, itd.) a nawet jednostek rodzimych (np. święta pułkowe).

Ustalenie tematyki wystaw jest najważniejszą pracą nad ich organizacją. Określenie tematu wystawy nie następuje większych trudności przy eksponowaniu nowości wydawniczych. W tym przypadku wystawę można zaopatrzyć tytułem: **NOWE NABYTKI BIBLIOTEKI** (za I kwartał 1974 r.) lub **NOWOŚCI WYDAWNICZE** (w miesiącu styczniu 1974 r.) Można również sformułować tytuł wystawy: „**KSIĄŻKI, które warto przejrzeć — przeczytać**”. Ogólnie przyjętą zasadą jest, aby każdy temat wystawy był jasny, atrakcyjny i ściśle sprecyzowany. Szczególnie dotyczy to wystaw okolicznościowych i problemowych. Należy unikać szablonowego wyboru tematu narzuconego przez rocznicę czy wydarzenia. Ponadto przy wyborze tematu wystaw należy mieć dobre rozeznanie czy dysponujemy odpowiednim materiałem wartościowym pod względem ideowo-politycznym i poznawczym.

Tematyka wystaw powinna być odbiciem profilu księgozbioru jaki posiada dana biblioteka.

Opracowanie scenariusza wystawy

Przystępując do organizacji wystawy należy opracować jej scenariusz. Dobrze opracowany scenariusz w znacznym stopniu przyczynia się do sprawnego urządzenia wystawy i określa jej rolę. Prawidłowe opracowanie scenariusza wcale nie jest sprawą łatwą. Poprzedza je szereg wstępnych przedsięwzięć, takich jak :

- decyzja o wyborze tematu wystawy oraz sposobie i zakresie ujęcia;
- decyzja o materiale wystawowym (czy wystawiać tylko druki zwarte czy także artykuły z czasopism i dzieł zbiorowych, mapy, szkice, ryciny itd.);
- przygotowanie własnego materiału wystawowego oraz poczynienie kroków o ewentualne jego wypożyczenie z innych bibliotek;
- wybór i przygotowanie miejsca i sprzętu wystawowego (gabloty, witryny, wiatraczki lub stoły z tafłami szklanymi, stelaże, itd.);
- omówienie z pracownikami biblioteki planu wystawy oraz technicznego jej przygotowania;
- wyznaczenie personelu dyżurującego i przygotowanie go;
- określenie form propagandy urządzonej wystawy.

Po uwzględnieniu ww. czynności przystępujemy do opracowania scenariusza, który zawierać powinien następujące punkty: temat wystawy, cel wystawy, czas trwania, miejsce i sprzęt, układ materiału wystawowego i elementy graficzne.

Temat wystawy będzie taki, jaki wcześniej uwzględniono na podstawie planu lub powziętej decyzji. Należy pamiętać, że temat będzie jednocześnie hasłem wystawy.

Cel wystawy, jaki ma ona osiągnąć, jest bardzo istotny, gdyż stanowi myśl przewodnią wszystkich prac związanych z jej organizowaniem.

Czas trwania wystawy uzależniony będzie od wielu okoliczności. Trudno tu ustalić jakieś reguły. Należy pamiętać, że zbyt krótki okres uniemożliwia zapoznanie się z wystawą wszystkich zainteresowanych. Natomiast zbyt długi termin przyzwyczaja czytelników do niezwracania uwagi na gabloty wystawowe i „więzi” eksponaty. Zbyt często urządzone lub długo nie zmieniane wystawy szkodzą czytelnictwu, a nowości przetrzymywane są na wystawie i czytelnicy nie mogą z nich korzystać. Dlatego z zasady nie powinno się eksponować książek jednoegzemplarzowych, a raz takiej ich obwoluty. Wystawy poświęcone rocznicom powinny być z reguły udostępnione zwiedzającym co najmniej na tydzień przed dniem obchodu danej rocznicy.

Miejsce wystawy będzie zależne od warunków lokalowych biblioteki, celów i rozmiarów wystawy. Podstawowym warunkiem wyboru miejsca na wystawę jest dobre oświetlenie i łatwy dostęp. Nie bez znaczenia jest estetyka wnętrza. Istotne też jest wyjście z wystawą poza lokal biblioteki.

W warunkach wojska wystawki można urządzać w pomieszczeniach klubów i świetlic, w hallu przed wejściem do sal widowiskowych, do stołówki, do kasyna lub kantyny żołnierskiej. Bardzo ważną a zaniedbaną sprawą jest eksponowanie książek w czasie różnych konferencji, zebrań, narad, odczytów, kursów itp. Dość istotną sprawą jest wybór odpowiedniego miejsca na wystawkę książkową w warunkach ćwiczeń poligonowych.

Sprzęt wystawowy zależy od wyposażenia biblioteki. Rozmiary niniejszego artykułu nie pozwalają na szczegółowe omówienie, jaki sprzęt powinien być wykorzystany do ekspozycji materiałów bibliotecznych. Zainteresowanych kierują do odpowiednich publikacji. Ciekawą formą popularyzacji nowości książkowych są tzw. witryny nowości wydawniczych w postaci oszklonej gablotki. Gablotka może zawierać napis, np. **NOWE KSIĄŻKI W BIBLIOTECE, KSIĄŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ.**

Należy też często zmieniać kolor jej oświetlenia.

Układ materiału nie może być mechaniczny, lecz przemyślany, logiczny i zgodny z celem wystawy. Dlatego w scenariuszu należy podać go tak, by przy wykonywaniu praktycznym wystawy ściśle się go trzymać.

Należy przy tym pamiętać, że małe biblioteki nie mają specjalnych przewodników ani zbyt licznych personelu, dlatego układ materiału powinien być taki, żeby wystawa sama „przemawiała” do zwiedzających.

Materiał wystawowy należy rozmieszczać w odpowiednich działach i poddziałach. Na ogół stosuje się dwa rodzaje układu materiału: chronologiczny i zagadnieniowy. Pierwszy jest prostszy i bardziej „przemawia” do czytelnika mniej wyrobionego. Ważnym zagadnieniem jest też sprawa popularyzowania za pomocą napisów informacyjnych, haseł, cytatów, symboli itp. pojęć

Szata graficzna odgrywa tu niepoślednią rolę, bowiem łączy wszystkie elementy wystawy w jedną całość i jest jednym ze środków estetycznego oddziaływania oraz jedną z form propagandy samej wystawy. Elementy graficzno-wizualne (napisy, hasła, symbole, fotografie, ryciny, fotomontaże, plakaty, itp.) oraz elementy zdobnicze (tkaniny, ceramika, zieleń, kwiaty) należy również wymienić w scenariuszu. Do scenariusza warto dołączyć plan technicznego wykonania wystawy, w którym uwzględnia się podział funkcji między personel zarządzający wystawę oraz zaangażowanie dekoratora lub plastyka (jeśli jest to możliwe).

Niektórzy organizatorzy wystaw wykonują również ich szkic, w którym rozmieszcza się sprzęt i materiał wystawowy.

Metodyka i technika urządzania wystaw

Podstawowymi czynnościami przy urządzaniu wystaw są: odpowiedni dobór materiału, jego układ i rozmieszczenie elementów graficznych.

Dobór materiału w toku organizacji wystawy jest momentem najważniejszym. Od umiejętnego zestawu eksponowanej literatury zależy ideowa i naukowa wartość wystawy. Dlatego przystępując do wyboru materiału powinno się wcześniej przestudiować przedmiot i zastanowić nad celem wystawy na podstawie najnowszych źródeł informacji (książki, artykuły z czasopism, wytyczne). Zapoznanie się z tematem umożliwi wytworzenie sobie pojęcia o aktualnym stanie zagadnienia, o jego znaczeniu metodologicznym, dydaktycznym, naukowym i praktycznym.

Dużą pomoc przy doborze materiału wystawowego mogą oddać nie tylko własne katalogi biblioteczne (głównie rzeczowe), lecz także podstawowe bibliografie i poradniki bibliograficzne.

Przy doborze materiału na wystawę bardzo ważną rzeczą jest unikanie formalizmu, wystrzeganie się pokusy „kompletności”, przeprowadzenia rozumnej selekcji, zestawienie materiałów najbardziej charakterystycznych i wartościowych. Przedstawione materiały należy ukazywać w powiązaniu historycznym i przestrzennym. Przede wszystkim na wystawach okolicznościowych poświęconych jakimś wydarzeniom historycznym, rocznicowym, materiały powinny być tak dobrane, żeby nie tylko przedstawiały te wydarzenia, ale i ich powiązanie ze współczesnością.

Podobnie wystawa poświęcona działalności jakiejś wybitnej jednostki, winna wskazywać jak później rozwijały się jej prace, kto i jak kontynuował jej dzieło i myśl, wreszcie jakie jest ich znaczenie dla teraźniejszości. Oczywiście przykład można było pokazać organizując wystawy o Mikołaju Koperniku.

Podstawowymi eksponatami wystaw są zazwyczaj książki i czasopisma. Ale nie tylko. Można też wystawiać i inne materiały, takie jak: rękopisy, mapy, atlasy, ryciny, plakaty, druki ulotne, fotografie, wydawnictwa graficzne, muzykalia (nuty, płyty) itp. Na wystawie można też demonstrować wykazy bibliograficzne lektury godnej polecenia, dotyczącej danego tematu lub zagadnienia. Jest to szczególnie ważne wtedy, gdy biblioteka ze względu np. na brak miejsca nie może pokazać na wystawie wszystkich materiałów na określony temat. W takim przypadku poradniki bibliograficzne uzupełniają wystawę i w pewnym stopniu zastąpią brakujące materiały, a ponadto przyczynią się do propagandy bibliografii.

Przy urządzaniu wystawy zachodzi niekiedy konieczność wypożyczenia eksponatów z innych bibliotek. I tutaj wskazane jest stosowanie metod fotokserograficznych. Byłoby lepiej, ale nie zawsze musimy eksponować oryginały, zwłaszcza o wartości unikalnej lub zabytkowej.

Oprócz doboru materiałów duże znaczenie posiada odpowiednie ich rozmieszczenie i układ według działów i poddziałów. Systematyzując materiał należy dążyć do najlepszego wyjaśnienia treści tego problemu lub tematu, któremu wystawa została poświęcona, a cel ten zostaje osiągnięty przez układ rzeczowy materiału (tj. według treści).

Urządzając na przykład wystawę na temat „Lata 1939-1945”, można usystematyzować materiał według następujących działów: 1) Wojna obronna 1939 r., 2) Ruch oporu w Warszawie, 3) Walki I Armii WP w operacji praskiej 1944 r., 4) Udział Ludowego Wojska Polskiego w wyzwoleniu Warszawy w styczniu 1945 r. Jest to typowe połączenie układu zagadnieniowego z chronologicznym. Takie usystematyzowanie materiału pozwoli na przedstawienie kluczowych zagadnień, będących przedmiotem tematu wystawy. Następnym etapem pracy będzie ustalenie, jaki ma być układ wewnętrzny działów.

I tu jest kilka sposobów — najprostszy jest układ formalny: alfabetyczny, według autorów czy też instytucji wydawniczych, chronologiczny lub typograficzny (czcionki, inicjały, karty tytułowe, ilustracje, oprawy, itp.).

Do formalnych można zaliczyć podział językowy czy też narodowościowy (np. literatura polska, rosyjska, ukraińska, czeska itd.). Można też układać książki według ich wyglądu, wielkości, koloru okładki, rodzaju oprawy.

O wiele jednak lepszy i na ogół zalecany jest układ materiału **pod kątem treści** tj. grupami zagadnień ujętych w pewną całość myślową. Wtedy temat wystawy jest bardziej wyeksponowany. Można też grupować materiały według rodzajów edycji (dokumenty, monografie, literatura popularna, eseje, druki ulotne, itd.), ale w przypadku wystaw dotyczących twórczości poszczególnych osób. Na wystawach poświęconych wybitnym uczonym, pisarzom, ludziom sztuki, nie zawsze celowe jest dzielenie materiału na prace danej osoby i na literaturę o niej. Jako trzeci element, który należy wziąć pod uwagę przy urządzeniu ekspozycji jest **estetyka wystawy**. Chodzi tu nie tylko o ozdobienie pomieszczenia, w którym wystawę zorganizowano, ale i o kompozycję samych stoisk, o odpowiedni dobór barw. Można do tego celu użyć szeregu materiałów zdobniczych takich jak: tkaniny, kilimy, makaty, malowidła, grafika, portrety, popiersia sławnych ludzi, kolorowe płótno dekoracyjne, tektura falista, kwiaty, zieleni itp. Do wystaw najlepiej używać zamykanych gablot oszklonych.

Ważne na wystawie są także **napisy** i ich estetyka. Powinny one jednak być czytelne, wyraźne, wykonane ładnym pismem, umieszczone w widocznych miejscach. Hasło (tytuł) wystawy w przypadku gablot ściennych umieszczamy pod nimi lub też wewnątrz. Może to być napis namalowany farbą plakatową, wykonany z wyciętych liter, albo nawet ładny afisz.

Można napis sporządzić z gotowych szablonów literowych, które można przypinać lub przyklejać do każdej powierzchni. Pierwszy sposób jest prak-

tyjniejszy niż klejenie, bowiem litery można odpiąć i wykorzystać kilka razy do innych napisów; natomiast klejenie niszczy zarówno litery, jak i tło, do którego je przytwierdzamy.

Jako teksty na wystawie mogą być użyte **cytaty**, ale ich ilość zależy od rozmiaru wystawy. Nie należy przeładowywać cytatami. Głównym zadaniem cytatu jest ułatwienie zwiedzającym lepszemu uświadomienia sobie treści ideowej wystawy. Dlatego ważny jest ich odpowiedni dobór.

Cytaty na ogół dobieramy z podstawowych dokumentów (uchwał, deklaracji) ważnych przemówień przywódców i działaczy Partii i Państwa. Nie należy wystawy przeładowywać wyszukаныmi ozdobami; kierować się umiarem. Wystawa jako forma oglądowa powinna przede wszystkim oddziaływać na wzrok. Każda grupa eksponatów powinna być opatrzona czytelnym i treściowo jasnym objaśnieniem i powinna być zwarta.

W wypadku druków eksponować należy ich kartę tytułową albo charakterystyczne strony wewnątrz dzieła. Przy książkach trzeba zwracać uwagę nie tylko na ich merytoryczny (treściowy) dobór, ale również na kolor okładek i ich format. Nie należy umieszczać obok siebie książek, których obwoluty lub okładki wyraźnie „się kłóć” kolorystycznie. Książki kolorowe dobrze wyglądają np. na tle czarnym lub szarym.

Należy unikać ustawienia książek jedna obok drugiej grzbietami lub ustawiania tak, aby jedna na drugą zachodziła. Trzeba zwracać uwagę, aby nie sąsiadowały ze sobą książki otwarte na kartach tytułowych lub tekście.

W tym przypadku warto przeplatać białe plamy kart tytułowych barwnymi akcentami kolorowych obwolut. Między poszczególnymi grupami eksponatów rozmieścić odpowiednio ilustracje, szkice, mapy, itp. Należy też pamiętać, że gablot nie należy przeładowywać.

Propaganda wystawy

Nie wystarczy wystawę zorganizować. Do obowiązków bibliotekarzy należy jej propagowanie. Wystawa musi być dobrze i celowo reklamowana, a niekiedy tej ważnej czynności często nie doceniamy, lub zaniedbujemy. Sposób propagowania wystawy zależy od jej treści i przeznaczenia a także od adresata. Propaganda wystawy powinna obejmować takie formy jak :

- zawiadomienia pisemne i wizualne (ręcznie sporządzane plakaty, drukowane afisze) wywieszane w bibliotece, na terenie jednostki lub instytucji;
- zawiadomienie (informacja) w formie zaproszeń zainteresowanych osób lub instytucji o zorganizowaniu wystawy;
- obwieszczenia lub informacje w prasie;
- inauguracja przez odpowiednie osoby przy ważniejszych wystawach;

- zapowiedzi o wystawie przez radiowęzeł jednostki, gazetki ściennie, przy pomocy członków klubu miłośników książki, aktywu czytelniczego itp.;
- założenie tzw. „księgi zwiedzających”.

Formy propagandy książki i wystaw w postaci afiszów i plakatów dostatecznie są omówione w literaturze przedmiotu. Dlatego nie będziemy się nimi tutaj zajmować. Generalną zasadą, którą należy się kierować w propagandzie wizualnej książki jest to, aby te formy były estetyczne i łatwo „wpadające w oko”, tekst ich powinien być jasny. Ważne jest też odpowiednie rozmieszczenie afiszów i plakatów.

Bardzo dobre wyniki w propagandzie wystawy daje ich zbiorowe zwiedzanie. Wtedy bibliotekarze lub odpowiednio przygotowani przewodnicy powinni oprowadzić zwiedzających po wystawie i udzielić im odpowiednich wyjaśnień. Należy pamiętać, że technika oprowadzania jest bardzo ważna.

Dla dużych wystaw można przygotować katalogi. Stanowią one pewien materiał (przewodnik) orientujący czytelnika co dana biblioteka posiada, są trwałą pamiątką zwiedzania wystawy, często stanowią bodziec do kupienia książki.

Dane o frekwencji lub opinie o wystawie zawiera tzw. „księga zwiedzających”. Umożliwia ona często organizatorom i kierownikom biblioteki wysnucie praktycznych wniosków dla urządzania dalszych wystaw.

„Księga” taka powinna być umieszczona na wystawie w miejscu widocznym i opatrzona stosownym wezwaniem np. „Kierownictwo Biblioteki prosi zwiedzających o wpisywanie do Księgi swych uwag na temat zwiedzanej wystawy”.

Ważnym przedsięwzięciem propagandowym jest napisanie notatki informacyjnej do prasy centralnej lub okręgowej. Notatka taka powinna być zwięzła, uwzględniająca temat, cel i treść wystawy oraz miejsce i czas jej zwiedzania. Będzie to informacja o obiegu zewnętrznym. W ramach instytucji lub jednostki, informacje o wystawach zamieszczamy w odpowiednich gablotach ogłoszeń, gazetkach ściennych, afiszach i plakatach.

Audiowizualna służba biblioteczna.

Postępowanie ze zbiorami audiowizualnymi. Cz. II

PL — Płyty gramofonowe.

I. Płyty gramofonowe są to płaskie krążki z tworzywa sztucznego zawierające po obu stronach mechaniczny zapis dźwięku, odczytywany za pomocą gramofonu.

Rozróżniamy trzy podstawowe systemy zapisu i odtwarzania dźwięku:

MECHANICZNY, MAGNETYCZNY i OPTYCZNY.

ZAPIS MECHANICZNY polega na nacinaniu lub wyciskaniu rowka na ruchomym nośniku, odpowiednio do zapisywanych drgań akustycznych. Przy odtwarzaniu rowek nośnika porusza się z tą samą prędkością co przy zapisie i przekazuje igle opierającej się o ścianki rowka drgania mechaniczne, odpowiadające zapisanym drganiom dźwiękowym. Mechaniczna styczność między rowkiem a igłą jest podstawowym elementem mechanicznego zapisu dźwięku

Jest to pierwszy system zapisu dźwięku, który znalazł praktyczne zastosowanie — właśnie przy produkcji płyt gramofonowych.

Opracowanie i rozwój nowszych systemów, optycznego i magnetycznego nie spowodowało zaniku systemu mechanicznego, ale przyczyniło się do jego rozwoju oraz specjalistycznych już podziałów zastosowań zapisu dźwięku. Płytę długogrającą wyprodukowano dopiero po zastąpieniu bezpośredniego zapisu z mikrofonu zapisem pośrednim z taśmy.

Zalety zapisu mechanicznego to: seryjność produkcji płyt gramofonowych, dotychczas nieosiągalna w zakresie taśm magnetofonowych; równoczesna dostępność całej jego powierzchni i łatwość wybrania dowolnego fragmentu; nicograniczoność czasowa przechowywania metalowych kopii zapisu. Do wad systemu zaliczyć trzeba niemożność montażu płyty i kasowania zapisu oraz stosunkowo dużą szybkość zużycia na skutek nacisku igły przetwornika (gramofonu).

Jeszcze w ostatnich latach najbardziej rozpowszechnionym był zapis jednokanałowy, zwany **MONOFONICZNYM**. Zapis ten, w postaci spiralnego

rowka może być **wgłębiony**, stosowany jeszcze przez T. A. Edisona, przy którym głębokość rowka zmienia się odpowiednio do zmian częstotliwości i natężenia dźwięku lub **wboczny**, stosowany obecnie, przy którym rowek ma stałą głębokość i tworzy linię falistą, odpowiadającą zapisanemu dźwiękowi.

Coraz częściej jednak stosowany jest zapis **STEREOFONICZNY**, który przy odtwarzaniu daje wrażenie przestrzenności brzmienia i pozwala na lokalizację źródeł dźwięku w przestrzeni — stwarza więc warunki zbliżone do panujących przy bezpośrednim słuchaniu.

Polega on na zapisaniu w jednym rowku dwu niezależnych przebiegów dźwiękowych, metodą kombinacji zapisu wgłębego i wbocznego.

Po raz pierwszy zapis mechaniczny na obracającym się walec opracował Edison w 1877 roku. Powstał w ten sposób **fonograf**, prototyp współczesnego gramofonu. W postaci zbliżonej do obecnego zapisu na płycie zastosował go w 1887 roku Berliner. Odtwarzanie odbywało się za pomocą **gramofonu akustycznego**, w którym drgania mechaniczne igły przetwarzane były w połączonej z nią membranie bezpośrednio w drgania akustyczne. Gramafon ten, produkowany przez francuską firmę Pathe, znany był pod nazwą **patofonu**.

Płyty przeznaczone do takiego odtwarzania miały rowki szerokości 140-180 μm (mikronów). Gęstość zapisu z rowkiem normalnym — „standardowym” wynosiła 38 rowków/cm. Czas odtwarzania krótkich utworów muzycznych wynosił 3-5 min, zapis więc takich utworów na płycie średnicy 20-30 cm był możliwy przy prędkości obrotowej 78 obr./min.

Właściwy rozwój produkcji sprzętu i płyt rozpoczął się dopiero od roku 1925. Akustyczny, bezpośredni sposób zapisu i odtwarzania zastąpiono elektrycznym. Gramofon elektryczny pozwalał na wyższą jakość odtwarzania. Płyty gramofonowe zastosowano w radiofonii, (gdzie średnicę płyt zwiększono do 40 cm); niezależnie od prędkości obrotowej 78 obr./min, weszła w życie prędkość $33\frac{1}{3}$ obr./min, przy tych samych wymiarach rowka.

W 1948 roku amerykańska firma Columbia przeszła na bardziej zwarty zapis, o drobnym rowku. Zmniejszenie szerokości rowka do 70 μm pozwoliło na 2,5-krotne zgęszczenie zapisu. Fakt ten, oraz stosowanie zmniejszonej prędkości $33\frac{1}{3}$ obr./min, dało w efekcie płytę długogrającą o ustalonych poprzednio rozmiarach 25 i 30 cm, której czas odtwarzania w porównaniu z płytami standardowymi wzrósł 6 — krotnie.

Inna amerykańska firma RCA Victor wyprodukowała w 1949 roku płytę o średnicy 17,5 cm na prędkość obrotową 45 obr./min., oraz gramofon z automatycznym nakładaniem płyty i ustawieniem ramienia, tzw. **zmieniacz**. W okresie późniejszym wymiar 17,5 cm był stosowany w produkcji płyt na prędkości $33\frac{1}{3}$ obr./min. Takie płyty wyprodukowała w 1954 roku francuska firma Thomson-Houston; obecnie płyty te produkowane są w ZSSR. W Pol-

sce produkcji ich nie wprowadzono, (w ZSSR nie wprowadzono dotychczas do produkcji płyt o prędkości 45 obr./min).

W 1954 r. pojawiły się płyty na prędkości odtwarzania $16\frac{2}{3}$ obr./min., przy tych samych wymiarach rowka, jak na prędkości $33\frac{1}{3}$ obr./min., co dało znów dwukrotnie większy czas zapisu i odtwarzania. Jednakże z uwagi na obniżenie górnej granicy częstotliwości zapisanych dźwięków płyty te nadają się jedynie do zapisu mowy.

Równoległe do rozwoju produkcji sprzętu i płyt malało również obciążenie płyt przez igłę odczytującą, co w efekcie znacznie zwiększyło trwałość płyt, ograniczoną wielokrotnością przegrywania zapisu.

Obecnie płyty długogrające (wolnoobrotowe) wykonywane z polichloroku winylu lub kopolimeru chlorku i octanu winylu (dla ich większej drobnoziarnistości) przystosowane są do prędkości obrotowych 45, $33\frac{1}{3}$ i $16\frac{2}{3}$ obr./min. i w zależności od średnicy 175, 250 i 300 mm czas odtwarzania jednej strony płyty wynosi około od 10 do 50 minut).

A oto wyjaśnienie symboli, jakimi oznaczone są płyty produkowane w Polsce :

I — płyty „Polskich Nagrań” wytwarzane w tłoczniach „Muza” i „Pronit”

SXL — płyta stereofoniczna o średnicy 30 cm,

XL — płyta monofoniczna o średnicy 30 cm,

L — płyta monofoniczna o średnicy 25 cm,

N — płyta monofoniczna o średnicy 17 cm,

NP — płyta monofoniczna o średnicy 17 cm,

SP — płyta monofoniczna o średnicy 17 cm, (Single - play)

II — płyty „Veritonu”

SXV — płyta stereofoniczna o średnicy 30 cm,

XV — płyta monofoniczna o średnicy 30 cm,

V — płyta monofoniczna o średnicy 25 cm,

V — płyta monofoniczna o średnicy 17 cm.

Niektóre płyty oznaczone są symbolem wysokiej jakości nagrania: hi-fi (high fidelity).

II. W naszych konkretnych warunkach, przy stosunkowo niewielkim wyborze nagrań taśm magnetofonowych, filmów, mikrofilmów i przeźroczy przydatnych w pracy biblioteczej, wśród materiałów audiowizualnych największe perspektywy upowszechniania mają płyty gramofonowe, zawierające nagrania muzyczne, literackie, czy kursy języków obcych. Fonoteki

mogą być w sposób najbardziej racjonalny włączone w program oświatowej i dydaktycznej działalności biblioteki.

O dużej popularności płyt w zbiorach bibliotecznych decyduje również fakt, że urządzenia słuchawkowe umożliwiają ich odtwarzanie nawet w czytelniach ogólnych lub wydzielonych miejscach wszystkich bibliotek, nie tylko nowoczesnych, posiadających odrębne pomieszczenia na zbiory specjalne i ich udostępnianie.

Gromadzenie płyt winno zatem stanowić integralną część ogólnej polityki kompletowania zbiorów, a szersze ich udostępnianie mieścić się w przypisywanej bibliotekom publicznym funkcji oświatowej.

Do najważniejszych źródeł informacji, warunkujących prawidłowe prowadzenie polityki zakupu, należą wydawnictwa P.P. „Składnica księgarska”, Ekspozytura Płyt Gramofonowych, ul. Mazowiecka 9, 00-052 Warszawa.

— **Skrócony Katalog Numerowych Polskich Płyt Gramofonowych** — obejmuje wszystkie numery katalogowe płyt produkcji krajowej, które ukazały się w okresie od powstania PRL do 1972 roku, poza płytami standardowymi i pocztówkami dźwiękowymi. Katalog podzielony jest na działy, np. albumy, komplety, nauka języków, SXL — L, L, N, music kasety itp., przy czym w każdym dziale pozostawiono wolne miejsce na dopisywanie nowowydanych płyt; zawiera uwagi o płytach wycofanych z produkcji, wyczerpanych w hurcie, przecenionych oraz wykaz placówek prowadzących pełny asortyment płyt.

— **Zapowiedzi nowych nagrań. R. XV: 1974** — obejmują także nagrania importowane

— **Nowe nagrania miesiąca R. XV: 1974**

— **Katalog Kartkowy Płyt Gramofonowych** — wysyłany do abonentów zestawami zawierającymi numery katalogowe płyt, omówione w poszczególnych numerach Zapowiedzi Nowych Nagrań.

Istnieje jeszcze szereg ofert Ekspozytury Płyt Gramofonowych, obejmujących poszczególne rodzaje nagrań, np. Muzyka poważna 1974, Muzyka ludowa 1974, Żywe słowo. (Szczegółowy wykaz źródeł informacji podaje w swoim artykule kol. I. Chudy).

Wobec braku wskaźników ilościowych dotyczących gromadzenia płyt, warto dla orientacji przytoczyć normę amerykańską,* która zaleca tworzenie płytoteek w bibliotekach obsługujących miejscowości liczące ponad 2 tys. mieszkańców, np.

dla 2500 — 4999 mieszk. płytoteka winna liczyć 100-150 egz., przy rocznym przyroście 35-50 egz.,

dla 10000 — 24.999 mieszk. płytoteka winna liczyć 200-500 egz. przy rocznym przyroście 70-100 egz.,

dla 25.000 — 49.999 mieszk. płytoteka winna liczyć 500-1000 egz. przy rocznym przyroście 150-300 egz.

* Kołodziejska Jadwiga: Biblioteki publiczne. Główne kierunki rozwoju. W-wa 1972, s. 117.

Tworząc płytoteki szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na następujące nagrania :

- muzykę poważną i ludową, reprezentującą przede wszystkim dorobek własnego narodu oraz najważniejsze utwory muzyki światowej;
- kursy języków obcych, najlepiej zaś komplety zaopatrzone w podręczniki;
- nagrania utworów literackich, przy czym szczególną uwagę pragnąłbym zwrócić na serię niewielkich płyt poetyckich, nagranych przez najwybitniejszych twórców oraz serię „Mistrzowie Sceny Polskiej”;
- nagrania dla dzieci, bardzo przydatne przy organizowaniu imprez dla najmłodszego czytelnika.

EWIDENCJĘ JEDNOSTKOWĄ płyt, przy rocznym przyroście zbiorów większym niż 50 egz., prowadzimy w odrębnym inwentarzu, oznaczonym nazwą zespołu oraz jego symbolem formalnym — Płyty gramofonowe PŁ. Natomiast przy mniejszym przyroście zbiorów, ewidencjonujemy je w odpowiedniej części wspólnej księgi inwentarzowej, opatrzonej skorowidzem skierowującym do miejsca rejestracji poszczególnych zespołów.

Za jednostkę ewidencyjną uważa się jedną płytę gramofonową. Dodatki tekstowe (komentarze, podręczniki do nauki języków) nie posiadające własnej ceny odnotowujemy w rubryce „uwagi”, wpisując wyraz „druk”. Odrębne księgi inwentarzowe zakładamy tylko dla druków towarzyszących posiadających własną cenę — jednostką ewidencyjną jest wtedy jeden wolumin druku, przy czym w „uwagach” zaznacza się numer inwentarzowy jednostki podstawowej (płyty). Wpisując płytę do księgi inwentarzowej należy nazwę twórcy względnie tytuł nagrania zbiorowego poprzedzić nadanym już przez producenta numerem katalogowym płyty, złożonym z symbolu literowego i numeru kolejnego, np. SXL 0221. W przypadku nagrań o charakterze recitali muzycznych i aktorskich, po nazwie wykonawcy (rubryka 4) należy postawić myślnik, a następnie wpisać hasło (ograniczone do jednego nazwiska) i tytuł pierwszego utworu, a następnie dopisać : i in. Po tytule utworu muzycznego podaje się numer opusu, po tytule utworu scenicznego numer aktu. Znaki własnościowe oraz sygnaturę płyty, na którą składają się: symbol literowy zespołu (PŁ), format (I, II, III — w zależności od średnicy płyty, równej 30, 25, 17 cm), oraz numer inwentarzowy płyty umieszcza się na obwolucie oraz po stronie „a” naklejki.

KATALOG ALFABETYCZNY (główny) płyt składa się z dwóch części. Część pierwsza obejmuje karty katalogowe z opisem głównym, ułożone według numerów katalogowych, szeregując je według podanych na wstępie symboli (SXL, XL, L i.t.d.), a w obrębie symboli numerycznie. Część druga

skupia karty katalogowe z opisami pomocniczymi w układzie alfabetycznym haseł autorskich i tytułowych, np.:

Chopin Fryderyk
Echa Ojczyzny.
Krenz Jan (dyr).
Królowna Śnieżka
Ładysz Bernard (bas).
Malcużyński Witold (fort).
Mistrzowie Sceny Polskiej.

Jednostkę katalogową stanowi w zasadzie całość wydawnicza, niezależnie od ilości płyt, ale może nią być również jedna z wielu płyt wchodzących w skład dzieł zbiorowych, co ułatwia redagowanie opisów pomocniczych.

Informacje potrzebne do sporządzania opisu katalogowego płyty należy przejmować przede wszystkim z etykiety, a w miarę potrzeby uzupełniać danymi z obwoluty lub dodatków tekstowych. Warto tu podkreślić rolę obwoluty, które nie tylko są dziełem artysty — plastyka, bardzo przydatnym przy różnego typu ekspozycjach, ale zawierają sporo cennych informacji o kompozytorze, utworze lub wykonawcach. Opis katalogowy rozpoczyna się od informacji umieszczonych na etykiecie pierwszej strony płyty („a”).

W codziennej praktyce katalogowanie płyt sprawia bibliotekarzom wiele kłopotów. Napotykają bowiem na przypadki, których nie może przewidzieć najlepsza nawet instrukcja. Niezbyt precyzyjny wybór hasła, nadmierna ilość odsyłaczy i opisów cząstkowych sprawiają, że katalog staje się nieczytelny dla użytkownika. Dlatego warto w najbardziej choćby lapidarnej formie skomentować ustalenia zawarte w „Instrukcji w sprawie postępowania ze zbiorami audiowizualnymi...”.

Hasłem opisu głównego jest numer katalogowy płyty. Pod nim umieszcza się:

a) nazwę kompozytora lub autora, jeśli płyta zawiera tylko jeden utwór lub kilka utworów nagranych razem, lecz tego samego twórcy.

W ten sposób skatalogujemy na przykład „Latarnika” Sienkiewicza, poezje Norwida, kurs języka angielskiego B. i R. Retmanów „Do you speak English?”, utwory fortepianowe Chopina.

b) nazwę wykonawcy (wirtuoza, recytatora, aktora), jeśli płyta zawiera nagrania recitalu muzycznego, poetyckiego, aktorskiego itp. Jest to przypadek dla płyty z nagraniami utworów skrzypcowych różnych kompozytorów w wykonaniu Konstantego Kulki, arii operowych śpiewanych przez Bernarda Ładysza, wielkich monologów romantycznych recytowanych przez Ignacego Gogolewskiego, czy wreszcie płyt nagranych przez ulubionych piosenkarzy.

c) tytuł nadrzędny, w przypadku gdy płyta zawiera kilka utworów różnych twórców, nagranych pod wspólnym tytułem. Tak postąpimy w wypadku dorocznym „Jazz Jambore”, „Marszów Ludowego Wojska Polskiego”, „Muzyki instrumentalnej polskiego baroku”. Tytuł odnajdziemy na etykiecie lub obwolucie.

d) hasło pierwszego utworu, jeżeli płyta zawiera kilka utworów różnych twórców, w różnych wykonaniach (nagrania zbiorowe). Tak opracujemy płytę zawierającą kolejno „Rapsodię rumuńską” Enescu, suitę „Czarodziejska miłość” de Falli oraz „Rapsodię węgierską nr 2” Liszta.

Jeżeli płyta zawiera kilka utworów jednego kompozytora (autora) bez tytułu nadrzędnego, ich tytuły wymienia się w kolejności występowania na płycie. Jeżeli płyta zawiera utwory różnych autorów zebrane pod wspólnym tytułem, po numerze katalogowym płyty wymienia się tytuł wspólny dla całości, a następnie, w kolejności występowania na etykiecie, hasła i tytuły poszczególnych utworów.

W przypadku montażu słowno-muzycznych, muzyki rozrywkowej lub tanecznej należy po numerze katalogowym płyty umieścić tylko tytuł wspólny. Informacje o tytułach poszczególnych utworów można umieścić w uwagach.

Cechą charakterystyczną opisu katalogowego płyty jest podawanie po tytule i podtytułach numeru opisu utworu muzycznego oraz numeru aktu i sceny utworu dramatycznego, a także, w dodatkach do tytułu, nazwy autora libretta i nazwy wykonawców (solistów, lektorów, dyrygentów, orkiestr, chórów) z informacją określającą rodzaj ich występowania, np.:

a) Czajkowski Piotr
Koncert fortepianowy nr 1 b-mol, opus. 23. Swiatosław Rychter, fort. ;
Orkiestra Filharmonii Wiedeńskiej; Hubert von Karajan, dyr.

b) Szekspir W.
Makbet. Akt II sc. 2. Lady Makbet — Magdalena Zawadzka; Makbet —
Tedeusz Lomnicki.

W adresie wydawniczym podaje się miejsce produkcji płyty, nazwę instytucji oraz rok produkcji, natomiast w opisie zewnętrznym liczbę płyt lub stron płyt, średnicę w centymetrach oraz liczbę obrotów na minutę, np.

W-wa: Polskie Nagrania Muza (b. r.), 25 cm, 33,3 obr./min.

W uwagach bibliograficznych i bibliotecznych podaje się m. in.:

a) wspomniane już wyżej tytuły drobnych utworów nagranych na płycie pod wspólnym tytułem, np. wierszy lub piosenek — do których, wbrew „Instrukcji” nie polecałbym sporządzać opisów cząstkowych.

b) nazwy serii, np. Mistrzowie Sceny Polskiej, dla których winno się sporządzać karty zbiorowe;

c) informacje o przeznaczeniu nagrania, np. „Płytkoteka Języka Polskiego kl. IX”;

d) tytuł całości, jeżeli jednostką katalogową jest część dzieła zbiorowego, np. „Chopin Fr.: Dzieła wszystkie” — przy płycie zawierającej mazurki lub nokturny tegoż kompozytora.

Utwory wymienione w opisie głównym otrzymują **opisy cząstkowe** ograniczone do hasła, tytułu oraz numeru katalogowego płyty, który podaje się po literze „W”,

np. Glinka Michał

Krakowiak z opery „Iwan Susanin”

W: XL 0334

W opisie głównym, kierowanym do katalogu alfabetycznego i krzyżowego, podkreśla się pierwszą literę wyrazu rozpoczynającego hasła karty cząstkowej np.

XL 0334

PŁ-I-1

Polska tematyka w muzyce rosyjskiej.

8. Glinka Michał: Krakowiak z opery „Iwan Susanin”, Krystyna Szostek-Radkowa — mezzosopran. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej, dyr. — Jerzy Semkow.

W-wa: Polskie Nagrania. Muza. (b. r.) 30 cm 33,3 obr./min.

(Tytuł na obwolucie).

Odsyłacze sporządza się od wymienionych w opisie głównym współautorów i wykonawców. Ograniczają się one do nazwy, określenia charakteru występowania (solista, recytator, dyrygent) i numeru katalogowego płyty, poprzedzonego skrótem „zob”. Odsyłacze mogą mieć charakter kart zbiorowych

1) Mistrzowie

Mistrzowie Sceny Polskiej.

W-wa Polskie Nagrania. Muza 25 cm. 33,3 obr./min.

L0052 Arcydzieła poezji polskiej. Adam Mickiewicz.

2) Wielka

Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji.

1.XL 0011 Weber C. M.: Uwertura do opery „Euryanthe”.

W wypadku płyt gramofonowych najprościej, poza katalogiem alfabetycznym, byłoby zastosować **KATALOG SYSTEMATYCZNY**, ułożony w porządku numerów katalogowych płyt lub haseł autorskich względnie tytułowych.

A oto propozycje działów katalogu systematycznego:

78

Muzyka

782/785

Gatunki muzyczne.

782: : 792.1

Opery.

782: : 792.5/6

Wodewil. Opera komiczna. Operetka i komedie muzyczne.

782: : 792.8

Balet.

783	Muzyka religijna. Muzyka kościelna.
784	Muzyka wokalna i chóralna (świecka).
784.4	Pieśni ludowe i pieśni popularne
784.67/9	Piosenki dziecięce. Kolysanki. Pieśni okolicznościowe.
784.7	Hymny i pieśni narodowe. Pieśni żołnierskie.
785	Muzyka instrumentalna. Orkiestrowa. Symfoniczna. Poematy symfoniczne. Koncerty. Muzyka Kameralna.
785/6	Muzyka rozrywkowa i taneczna.
786/789	Muzyka solowa na poszczególne instrumenty.
786	Muzyka na instrumenty klawiszowe.
787	Muzyka na instrumenty strunowe
788	Muzyka na instrumenty dętodrewniane i blaszane.
789	Muzyka na instrumenty perkusyjne i mechaniczne.
8	Języki. Literatura Piękna.
803/809	Poszczególne języki.
82-1/-9	Teksty literackie.
82-1	Poezja. Poematy. Wiersze.
84-1	Poezja polska.
82-2	Dramaty. Komедie. Utwory sceniczne.
82-3	Proza. Powieść. Opowiadania.
82-5	Przemówienia. Odczyty. Wykłady.
82-7	Utwory humorystyczne. Satyry. Parodie.
82-93	Literatura dla dzieci i młodzieży.

Zbiór płyt ustawiamy numerycznie, w obrębie formatów, w pozycji pionowej Do przechowywania płyt użyjemy szaf drewnianych lub metalowych z półkami w odstępach c/a 35 cm. Co 10-15 winniśmy umieścić metalowe przegródki. Najlepiej przechowywać je w pudłach, gdyż mimo obwolut i plastikowych torebek łatwo ulegają zakurzeniu. Pudła winne być opisane (np. PL — I-1/10). Czyścić płyty najlepiej łapką lisią lub zajęczą lub myć wodą o temperaturze do 40°C. z dodatkiem niewielkiej ilości proszku do prania. Wkładki adapterowe, właściwe dla nagrań mono i stereofonicznych należy wymieniać po przegraniu 50 płyt.

UDOSTĘPNIAC płyty możemy poprzez :

- Wykorzystywanie przy organizowaniu imprez bibliotecznych, zwłaszcza dla najmłodszych czytelników,
 - Organizowanie cykli popularyzujących muzykę i poezję, zespołów nauki języków obcych,
 - Udostępnianie nagrań indywidualnie. do odtwarzania urządzeniami słuchawkowymi.
 - Wypożyczanie do domu.
- Płyty łatwo ulegają uszkodzeniom, dlatego winniśmy rozważyć problem

ich wypożyczenia poza obręb biblioteki. Jeżeli będziemy chcieli wykorzystać je we własnym działaniu oświatowym, odtwarzać publicznie — muszą być w znakomitym stanie. Można na przykład przegrywać płyty na taśmę magnetofonową (i takie nagrania udostępnić), zachowując ten sposób najbardziej wartościowe egzemplarze.

Ireneusz Chudy

WiMBP Opole

Źródła informacji o płytach gramofonowych

Płyta gramofonowa coraz częściej będzie trafiać na półki biblioteczne, gdyż coraz bardziej będzie rosło zapotrzebowanie na płyty z nagraniami muzyki, żywego słowa i lekcjami języków obcych.

Wskazówki dotyczące ewidencji, bibliotecznego opracowania, przechowywania i konserwacji oraz techniki udostępniania płyt, zawarte są w wydanej przez MKiSzt. instrukcji w sprawie postępowania ze zbiorami audiowizualnymi, opawianej na łamach „Pomagamy sobie w pracy” przez kol. H. Morcinka z MBP w Zabrze. Nawiasem mówiąc, dlaczego w instrukcji i w praktyce bibliotecznego również używa się terminu „środki audiowizualne” na oznaczenie między innymi płyt? Od dawna przecież istnieje precyzyjny podział wszystkich środków dydaktycznych na wizualne, audytywne oraz audiowizualne i wedle tej klasyfikacji środki audiowizualne to właściwie tylko projekcyjne aparaty dźwiękowe i filmy, telewizory oraz magnetowidy. Taki podział podaje Janina Koblewska w pracy „Środki masowego oddziaływania” W-wa 1972, IW.

W związku z coraz większą rolą płyty gramofonowej biblioteki nasze muszą już teraz pomyśleć o sprawie racjonalnego gromadzenia nagrań płytowych, o ich doborze i zakupie nie tylko dla potrzeb własnych, ale i dla odbiorców korzystających z usług bibliotecznych.

Bez względu na zakres gromadzenia płyt gramofonowych biblioteka szczebla powiatowego winna kompletować i gromadzić większość wydawnictw informacyjnych i reklamowych o płytach. Materiały takie wydaje Państwowe Przedsiębiorstwo „Składnica Księgarska” w Warszawie. Jak wiadomo przedsiębiorstwo to prowadzi hurtową sprzedaż wydawnictw krajowych, wydawnictw importowanych i płyt gramofonowych.

Detaliczną sprzedaż płyt prowadzą wszystkie księgarnie naszego województwa. Księgarnia Muzyczna w Opolu przy ul. Krakowskiej 34 jako jedyna tego typu księgarnia specjalistyczna ma największy wybór płyt gramofonowych. W woj. katowickim specjalistyczne Księgarnie Muzyczne znajdują się w Bielsku-Białej na ul. Zamkowej nr 2; Cieszynie na ul. Armii Czerwonej 6; Częstochowie na ul. Szymanowskiego 1; Gliwicach na ul. Zwycięstwa 35; Katowicach na ul. Młyńskiej 2 i w Rybniku na ul. Zamkowej 4.

Wiadomo, że każda księgarnia może dostarczyć każdą żadaną przez klienta płytę, nie wyczerpaną w hurcie. W każdej księgarni można też otrzymać większość wydawnictw informacyjnych i reklamowych o płytach. Księgarnie powiatowe nie tylko chętnie udostępniają takie materiały, ale — zwłaszcza bibliotekom — przekazują je na własność. Działy gromadzenia bibliotek powiatowych powinny korzystać z tych możliwości.

Informacja o płytach gramofonowych — przypomnę jeszcze raz — najpełniejszy obraz znajduje na łamach wydawnictw informacyjno-reklamowych „Składnicy Księgarskiej”. (Adres P.P. „Składnica Księgarska” Ekspozytura Płyt Gramofonowych, ul. Mazowiecka 9, 00-052 Warszawa).

Informacje te można podzielić na trzy rodzaje :

- 1) informację zapowiadającą;
- 2) informację ogólną o nowych nagraniach;
- 3) informację szczegółową o nowych nagraniach.

(Ten podział oraz część szczegółowych informacji zamieszczonych niżej podają na podstawie broszury „Tytułowy plan wydawnictw informacyjno-reklamowych Składnicy Księgarskiej na rok 1974” oraz na podstawie bezpośredniego poznania materiałów informacyjno-reklamowych dostępnych w księgarniach).

Informację zapowiadającą zamieszczają :

1. „ZAPOWIEDZI NOWYCH NAGRAŃ” (krajowych).

Jest to druk informacyjny przeznaczony głównie dla sieci księgarskiej i pomocniczej oraz dla bibliotek. W roku kalendarzowym ukazuje się 12 edycji tego informatora w jednorazowym nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy. Dwanaście numerów zawiera w sumie około tysiąca podstawowych opisów płyt w układzie działowym.

2. „ZAPOWIEDZI NOWYCH NAGRAŃ” (importowanych).

Jest to również druk informacyjny przeznaczony głównie dla sieci księgarskiej i pomocniczej oraz dla bibliotek.

W roku kalendarzowym ukazuje się 30 edycji zapowiedzi w jednorazowym nakładzie 3,5 tys. egzemplarzy.

Trzydzieści numerów zawiera w sumie około tysiąca podstawowych opisów płyt w układzie działowym.

Informację ogólną o nowych nagraniach zamieszczają :

1. „KATALOG KARTKOWY PŁYT GRAMOFONOWYCH”

Przeznaczony jest on tylko dla sieci księgarskiej. Katalog ten zawiera w sumie tysiąc podstawowych opisów płyt. Rocznie ukazuje się 6 edycji katalogu w jednorazowym nakładzie 1 tys. egzemplarzy.

2. „NOWE NAGRANIA MIESIĄCA”

Jest to druk informacyjny przeznaczony dla sieci księgarskiej i pomocniczej oraz dla bibliotek. W roku kalendarzowym ukazuje się 12 edycji tego informatora w jednorazowym nakładzie 3,5 tys. egzemplarzy. Cały rocznik zawiera tysiąc podstawowych opisów płyt w układzie działowym.

Informację szczegółową o nowych nagraniach można znaleźć w następujących wydawnictwach przeznaczonych dla sieci księgarskiej oraz dla bibliotek :

1. „MUZYKA POWAŻNA” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
2. „MUZYKA LUDOWA” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
3. „ZIELONY KARNAWAŁ” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
4. „DZIEŃ DZIECKA” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
5. „OPERETKI I ARIE OPERETKOWE” (1 edycja w nakł. 3,5 tys. egz.).
6. „OPERY I ARIE OPEROWE” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egz.).
7. „JAZZ” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
8. „PŁYTY IMPORTOWANE” (2 edycje w jednorazow. nakł. 8,5 tys. egz.).
9. „KARNAWAŁ” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
10. „PŁYTY DLA DZIECI” (1 edycja w nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
11. „ZŁOTA PŁYTA” (6 edycji w jednorazowym nakładzie 10 tys. egz.).
12. „KOŁĘDY” (1 edycja w nakładzie 17 tys. egzemplarzy).
13. „ŻYWE SŁOWO” (1 edycja w nakładzie 10 tys. egzemplarzy).
14. „KOMUNIKATY HANDLOWE” (12 edycji w jednorazowym nakładzie 8,5 tys. egzemplarzy).
15. „ZESTAWY OKOLICZNOŚCIOWE” (4 edycje w jednorazowym nakładzie 17 tys. egzemplarzy).

Sporo jest więc wydawnictw informacyjno-reklamowych o płytach.

Zapobiegliwe gromadzenie większości tych materiałów, a przede wszystkim dokładne śledzenie podanych informacji o płytach, pozwoli biblioteka-

rzom właściwie ukierunkować zakres i profil gromadzenia nagrań płytowych i ustrzeże od przeoczeń.

Informacje o nowych nagraniach zamieszczają również niektóre czasopisma.

O nowych nagraniach muzyki systematycznie informuje miesięcznik ilustrowany „JAZZ”. Rubryka pod tytułem „Wśród płyt” stanowi zbiór opinii wysokiej klasy fachowców.

Również „Polonistyka”, począwszy od numeru 2/112, zamieszcza bardzo ciekawe notatki o wybranych płytach pióra Tadeusza Patrzyka.

Informacje te „Polonistyka” podaje w dziale „Płyty dla polonisty” tylko raz w roku w każdym drugim numerze miesięcznika.

Informacje o nagraniach płytowych zamieszczane w tych dwu czasopismach na pewno okażą się pomocne i przydatne również dla bibliotekarzy odpowiedzialnych za płytoteki w bibliotekach.

Janina Kościół

WiMBP w Opolu

Oddział Muzyczny przy Dziale Udostępnienia WiMBP w Opolu

W roku 1974 mija 10 lat od chwili założenia przy Wypożyczalni Centralnej WiMBP w Opolu Wypożyczalni Płyt. Powstała ona jako jedna z pierwszych tego typu placówek, co zaanonsowała jako ciekawostkę prawie cała prasa ogólnopolska łącznie z „Przekrojem”.

Korzystanie z niej było przywilejem dla czytelników Wypożyczalni Centralnej a w regulaminie jasno sprecyzowano, że aby korzystać ze zbiorów płyt trzeba najpierw zapisać się do biblioteki. Rocznie korzystało z Wypożyczalni Płyt około 300 czytelników, a zasoby płytoteki nie przekraczały 2000 płyt z nagraniami muzyki poważnej, rozrywkowej, płytami słowno-muzycznymi oraz przeznaczonymi do nauki języków obcych.

Kiedy w drugiej połowie 1973 roku uzyskano nowy lokal dla wypożyczalni, postanowiono wzbogacić zbiory i otworzyć Oddział Muzyczny.

Tymczasowy regulamin Oddziału Muzycznego oparliśmy częściowo na regulaminie opracowanym przez WiMBP w Rzeszowie, która dysponuje podobną wypożyczalnią (ale przeznaczoną wyłącznie dla instytucji), częściowo na własnych spostrzeżeniach wynikających z prowadzenia płytoteki oraz przepisach prawnych dotyczących księgozbioru.

Postanowiono udostępniać zbiory audiowizualne wszystkim zainteresowanym, którzy ukończyli 16 lat. Nastawiliśmy się jednocześnie na odbiorcę indywidualnego, instytucje stawiając na drugim miejscu jako potencjalnych naszych użytkowników. Wypożyczalnia stanowi placówkę autonomiczną i pracuje niezależnie od wypożyczalni książek. Otwarta jest 5 razy w tygodniu po 7 godzin i obsługiwana przez 2 pracowników. Obok zbiorów audiowizualnych gromadzi się tam podręczny księgozbiór specjalistyczny z dziedziny muzyki, nauczania języków obcych oraz czasopism o pokrewnej tematyce. Katalogi oraz inwentarze dla każdego rodzaju zbiorów prowadzi się oddzielnie według najnowszej instrukcji Ministra Kultury i Sztuki dotyczącej postępowania ze zbiorami audiowizualnymi w bibliotekach publicznych (Dz. Urz. Min. Kult. i Sztuki nr 3 z dnia 30 marca 1973 roku).

Zakupiliśmy równocześnie większą ilość płyt, przeźroczy, slajdów, taśm magnetofonowych, z nagraniami muzycznymi i kursami języków obcych, dostępnych na rynku krajowym. Sprawę wyboru ułatwił nam WIFON. Najwięcej trudności nastęrcza zakup slajdów, tak popularnych za granicą, których na naszym rynku ciągle jest mało. Dużą atrakcją oddziału są taśmy magnetofonowe z kursami języków obcych, bardzo kosztowne, których przeciętny czytelnik nie jest w stanie kupić sobie prywatnie.

Dział językowy wzbogacony płytami cieszy się ogromnym powodzeniem. Płytotekę powiększyliśmy do 3500 płyt i wzbogaciliśmy nagraniami bajek dla dzieci. Kupujemy obecnie od 5 do 10 tytułów tych samych płyt, gdyż zapotrzebowanie jest bardzo duże i stale wzrasta.

Meble do Oddziału Muzycznego projektowaliśmy sami, dostosowując się do możliwości wykonawczych firmy. Posiadamy regały na płyty z wolnym dostępem, szafy z szufladami na przeźrocza i taśmy oraz szafy na sprzęt odtwarzający. Meble nie są idealne i sami mamy do nich pewne zastrzeżenia, ale innych możliwości nie było. Na tzw. płyty archiwalne wykorzystywane wyłącznie do nagrań artystycznych, przeznaczone są oddzielne regały.

20 stycznia 1974 roku, po dwumiesięcznym okresie przygotowawczym otworzyliśmy oddział licząc, że do końca roku będziemy mieli maximum 500 użytkowników. Przeprowadziliśmy od razu ankietę sondażową dla naszych odbiorców, aby zorientować się w upodobaniach i zainteresowaniach różnych grup społecznych od młodzieży począwszy.

Z tą grupą wypożyczalnia musi się poważnie liczyć, gdyż wśród nich jest wielu wytrawnych melomanów i koneserów. Do instytucji kulturalnych, przedszkoli i szkół wysłaliśmy zawiadomienia o otwarciu oddziału i formach udostępniania.

Powodzenie Oddziału przeszło wszelkie nasze oczekiwania.

W I kwartale działalności z jego usług korzystało 700 użytkowników, a przeciętna dzienna odwiedzin wahała się w granicach 50-60 osób. Zaskoczenie i zdumienie użytkowników budzi fakt, że wypożyczenia są bezpłatne. Raz w tygodniu przygotowujemy dla naszych bywalców koncert z płyt o różnej tematyce. Zorganizowaliśmy również odczyt o laboratoryjnych metodach nauczania języków obcych, który wygłosił mgr Ernest Gatner z katowickiego Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych. Nawiązaliśmy ściślejszy kontakt z mgr Gatnerem, który będzie nas informował o najcenniejszych i najlepiej opracowanych zbiorach z tej dziedziny.

Drugim pożytecznym kontaktem jest kontakt z Zakładem Muzykoterapii przy PWSM we Wrocławiu. Za pośrednictwem Zakładu sprowadziliśmy do swych zbiorów pierwsze 7 taśm z nagraniami muzyki terapeutycznej. Często zgłaszają się do nas hobbyści, którzy proponują swoje cenniejsze nagrania zdobyte na giełdach i w komisach do przegrania na taśmy kasetowe. Sprzętu, a więc adapterów stereofoicznych oraz różnego typu magnetofonów, mamy wystarczającą ilość. Do cichych nagrań mamy, niestety tylko dwa stanowiska, ze względu na brak miejsca nie będzie ich na razie więcej. W trakcie montażu jest i stół mikserski, niedługo będzie można z niego korzystać. Szkoda ogromna, że nie nagrywa się w większej ilości tekstów literackich na płyty. Odbiorców byłoby dużo, szczególnie ludzi starych i chorych. Płyty te są przeznaczone tylko dla bibliotek dla niewidomych i jak nas poinformowała Biblioteka Główna Związku Niewidomych w Warszawie w większej ilości będą produkowane dopiero od roku 1975.

Należy zaznaczyć, że większość użytkowników obchodzi się z wypożyczonymi zbiorami bardzo ostrożnie i z pietyzmem. Przy odbiorze sprawdza się wyrywkowo taśmy i przegląda płyty. Te ostatnie wypożyczamy zresztą w specjalnych kartonowych tezkach przygotowanych przez introligatora.

Sądzymy, że w niedalekiej przyszłości Oddziały muzyczne powstaną przy większości bibliotek publicznych.

Problemy do dyskusji nad książką Kazimierza Brandysa „POMYSŁ” W-wa 1974 PIW

Miłośnicy prozy Kazimierza Brandysa z pewnością sięgną po najnowszą jego książkę „Pomysł”. Ponieważ jednak, zarówno od strony treściowej, jak i formalnej, stanowi ona dość trudną w odbiorze literaturę — poniższe rozważania mają na celu w jakimś stopniu pomóc bibliotekarzowi w lepszym zrozumieniu książki, jak i w zainicjowaniu rozmów na jej temat z czytelnikiem.

Ta mikropowieść (122 strony) zawiera niezwykle zagęszczony ładunek treści filozoficzno-intelektualnych i jak to określił w swej recenzji Krzysztof Mętrak („Kultura” nr 7/74) jest swego rodzaju „pisarskim majstersztykiem”. Rzeczą zawodowych krytyków będzie szczegółowy i wszechstronny rozbiór krytyczny dzieła. Mnie natomiast, po ponownym i bardzo uważnym przestudiowaniu tekstu, nasunęła się myśl ustalenia pewnych zasadniczych pytań — problemów. Oto one:

Tematyka utworu; próba rekonstrukcji biografii bohatera.

„Pomysł” zaliczyć można do cyklu napisanych w ostatnich latach przez Kazimierza Brandysa „autopowieści”, np. „Rynek”, „Mała księga”. Wspólną ich cechą jest podrzędność tradycyjnie rozumianej fabuły. Traktowana jest ona, jako punkt wyjścia do rozważań filozoficznych, głównie „poszukiwania idei uniwersalnego porządku bytu ludzkiego”.

Bohaterem omawianej powieści jest Kruzoe, (pseudonim) współczesny literat i krytyk, autor mono-dramatu historycznego o Henryku Walezym p.t. „Trzeci Henryk”. Jest on równocześnie wykładowcą dziejów literatury polskiej na uniwersytetach amerykańskich i francuskich. Wybór bohatera z tzw. środowiska twórców ma znamienne wymowę, gdyż pozwala w sposób bardziej przekonujący wydobyć wewnętrzne niepokoje, psychozy i lęki, nurtujące współczesnego człowieka.

Z rozrzuconych (z pozoru chaotycznie) strzępów danych, możemy pokusić się o odtworzenie „realnej” biografii Kruzoe. Jako młody człowiek, podczas okupacji, miał uczesniczyć w wykonaniu politycznego wyroku na pewnym działaczu, który jak się okazało po latach — był ojcem jego żony. O fakcie

tym dowiedział się już po rozejściu się z żoną, która nie mogąc udźwignąć ciężaru świadomości wspólnego życia z rzekomym zabójcą ojca, bezskutecznie czekała na wyjaśnienia. Klęska małżeństwa, w którym bohater po skomplikowanych przeżyciach okupacyjnych i przedpaździernikowych, nieoczekiwanie odzyskał równowagę, jest tym bardziej wyrafinowana, iż żadna ze stron nie zna prawdziwych jej przyczyn. Sytuacja ta stała się dla autora „Pomysłu” pretekstem do spiętrzenia napięcia psychicznego bohatera (nękające go tajemnicze telefony w Paryżu); do próby wyjaśnienia jego wyizolowania (... „Wyjeżdża z kraju. Postanawia żyć w innym wymiarze, chce być nikim i nigdzie”. s. 89); wreszcie do ujawnienia zasadniczych motywów powieści. Ostatecznie, mimo narastającego zagrożenia realnego (wypadek) i wewnętrznego (poczucie winy, świadomość osaczenia), pisarz pozwala nam wysnuć optymistyczny wniosek co do dalszej przyszłości bohatera (wyjaśnienie zagadek i wspólny z żoną powrót do kraju). Jak zwykle u Brandyśa sprawa kończy się bez postawienia przyszłowiowej kropki nad „i”. „Drogi Doktorze, moje głosy nie były przewidzeniem, ale dopiero przyszłość okaże, jaką uda się zrobić z nich prawdę”. (s. 122).

Zasadnicze motywy powieści, jako wykładniki poglądów filozoficznych autora.

Utwór prowokuje do przemyślenia następujących tematów --

1. Sprawa psychicznej biografii człowieka i określenia własnej tożsamości.

Chodzi nie tyle o zewnętrzne fakty fizycznego istnienia („biografię realną”), ile o nadanie temu istnieniu ładu i porządku. Pasja i dociekliwość autora koncentrują się na pytaniu czy człowiek potrafi opanować własną naturę narazoną na starcia i konflikty nie tylko zewnętrzne, ale i tkwiące w niej samej.

„Pozostawało kilka niejasnych spraw. Psychiczna dwoistość nie byłaby katastrofą, gdyby prowadziła do czegoś. Kruzoe żywił jednak najgorsze przecucia: podejrzewał, że jego życie wewnętrzne nie ma żadnego celu. Żył w zmaganiu. Niechętnie używając słów Dobro i Zło, przyznawał, że coraz mu trudniej zastąpić je innymi, i nie mógł się wyprzeć w sobie ich obecności. Wiedział lub wierzył, że toczą między sobą walkę — poza nim i w nim — i że na przeżywaniu tej walki polega jego chwilowe człowieczeństwo”. (s. 63).

2. Dążenie do poznawania prawdy i odpowiedzialność moralna za swoje czyny.

Cały wątek fabularny zasadza się na poszukiwaniu przez Kruzoe dojścia do prawdy, tej z przeszłości okupacyjnej i tej związanej z jego terażniejszością. Jednakże istota zagadnienia leży w samych poszukiwaniach, bowiem „W jego przekonaniu fakty są niepoznawalne, ich wersja nigdy

nie jest wiadoma ani ostateczna, nawet dla uczestników i sprawców, i nie można sobie wyobrazić człowieka, który by znał swoją przeszłość.

... Każda sugestia czy fałsz mogą być prawdą, zależnie od tego, co człowiek z nimi i ze sobą zrobi. W czasie przyszłym". (s. 54).

3. Problem śmierci i samotności człowieka.

Konstrukcja powieści pozwala autorowi w różnorodny sposób wyrazić swe przemyślenia na ten temat samotności, cierpienia, śmierci.

Są to z całą pewnością najpiękniejsze fragmenty książki.

„W ostatecznym rachunku, sądził Kruzoe, wszystko, o czym myślimy, i to, co przeżywamy nieświadomie, całe nasze życie psychiczne i tkwiące w nim sprzeczności — w podstawowym, zasadniczym rachunku prowadzą się do wyboru między własną a cudzą śmiercią. Wszystkie sprawy na tym się kończą. Wszystkie lęki są pochodnymi tej jedynej trwogi.

Większość gestów, jakie wykonujemy, służy zamaskowaniu jedynego gestu, którego dotychczas nie musieliśmy wykonać. To, co nazywamy sumieniem, godnością czy przyzwoitością, nie jest niczym innym, jak tylko usymbolizowaniem wyboru, przed którym nie zostaliśmy jeszcze postawieni. Tysiącem form wyrażamy gotowość do ofiar, ale ustępując komuś przejścia w progu opłacamy zawczasu drobną kwotą własne przejście przez próg jeszcze nie przekroczony". (s. 62).

Albo fragment listu Tymona Aksaka :

„W ogóle powiedziałbym jednak, że coraz trudniej się porozumieć i każdy coraz oddzielniej cierpi. I coraz częściej zmieniają się nazwy cierpienia, a ono wciąż jest tą samą wyspą bezludną". (s. 117).

Metaforyczny sens tytułu.

U podstaw każdego dzieła leży pomysł autora. „Mały słownik języka polskiego" daje następującą definicję znaczeniową tego słowa: „Pomysł — myśl nacechowana inwencją twórczą, myślowy projekt czegoś; zamierzenie, koncepcja". (W-wa 1968 PWN s. 600).

W książce natrafiamy na wielokrotne i różnoznaczące wykorzystanie tego słowa, np. bohater książki, wykładając historię literatury polskiej wymyśla postać pisarza Erazma Łysowolskiego. Pomysł ten służy Brandysowi m. in. do bardzo ciekawych rozważań z zakresu etyki. W innym miejscu Kruzoe wracając myślami do swego nieudanego małżeństwa przypomina opinie znajomych o sobie — „Facet w całości wymyślony przez nią", lub „... Sądził że został wybrany — był tylko wymyślony. Kruzoe powtarzał sobie to słowo, wstrząśnięty jego odkrywczością. Wszystko stawało się logiczne: to co wzięło za wybór, było pomysłem". (s. 59).

Cała zresztą koncepcja powieści jest mieszaniną realności i fikcji.

Bohater jest nieustannie jakby odmienny przez świadomość, jest „poza sobą”. A jednak w tym jego psychicznym stanie odzwierciedla się cała złożoność ludzkiego bytu.

Tytuł książki jest więc wieloznaczny i sugeruje m. in. zagubienie człowieka oraz zacieranie się różnicy między faktami a wyobrażeniami.—

Maria Piłza

MBP Chorzów

Dział administracji w bibliotece

Zagadnienie organizacji pracy administracyjno-biurowej w bibliotece nie zawsze znajdowało właściwe zrozumienie. Tymczasem realizowanie zadań podstawowych tj. gromadzenia, opracowywania i udostępniania zbiorów, w dużej mierze uzależnione jest od sprawnego działania administracji. Zakres czynności działu administracyjnego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chorzowie obejmuje sprawy :

- personalne i sekretariatu
- finansowo-budżetowe
- majątkowo-gospodarcze

Pracownicy działu administracyjnego tworzą 3 samodzielne stanowiska pracy, podporządkowane bezpośrednio dyrektorowi biblioteki. Są to stanowiska:

- referenta do spraw personalnych i sekretariatu
- głównego księgowego oraz referenta do spraw finansowych
- referenta adm. zajmującego się sprawami gospodarczymi.

Chciałbym podzielić się uwagami na temat praktycznego rozwiązywania niektórych problemów związanych z wykonywaniem czynności administracyjnych i stosowanej techniki biurowej na zajmowanym przeze mnie stanowisku referenta do spraw personalnych i sekretariatu.

Zakres czynności opracowany został w oparciu o „Organizację i administrację biblioteki” z tym jednak, że znacznie poszerzony, gdyż do moich obowiązków należy również pisanie na maszynie, powielanie i inne czynności ogólnoadministracyjne. Chcąc dobrze spełnić powierzone obowiązki służbowe na tym stanowisku niezbędna jest orientacja we wszystkich zagadnieniach bibliotecznych, ułatwiająca wszechstronny kontakt z działami i filiami bibliotecznymi, a także osobisty i telefoniczny z licznymi interesantami. Zasadnicze zadania oraz czynności sekretariatu są ogólnie znane i stosowa-

ne¹⁾, nie wymagają więc szczegółowego omówienia. Istotne natomiast jest umiejętne i skoordynowane wykonywanie ich. Nie bez znaczenia zatem jest opracowanie harmonogramu codziennych czynności np. korespondencyjnych. Powinna w nim być uwzględniona godzina wysyłki pism i przesyłek, odbioru korespondencji na pocztę i przedkładania jej do wglądu i podpisu dyrektrowi. Pamiętać również należy o ustaleniu godzin na załatwianie przez sekretariat spraw pracowniczych, przyjmowanie pism do przepisania na maszynie i wykonywanie prac wewnętrznych (sporządzanie pism, pisanie na maszynie zwłaszcza wtedy, gdy sekretariat nie zatrudnia maszynistki) na ogół nie ujmowanych w planach. Niemalą rolę odgrywa porządek i ład w miejscu pracy, system przechowywania akt, zastosowanie logicznego i przejrzystego podziału spraw (z wyeliminowanym określeniem „różne”), opisanie segregatorów, teczek a nade wszystko systematyczność i nie odkładanie prostych i nieskomplikowanych czynności i spraw „na potem”.

W MBP w Chorzowie sekretariat zajmuje oddzielne pomieszczenie, połączony jest bezpośrednio z gabinetem dyrektora, funkcjonalnie i estetycznie zabudowany segmentami oraz wyposażony w sprzęt: maszynę do pisania, powielarkę spirytusową, urządzenie głośnomówiące²⁾, metalowe pojemniki do przechowywania akt personalnych³⁾ (patrz fot.), tablicę magnetyczną⁴⁾, podręczną płaską kartotekę personalną⁵⁾, a także drobne przybory, na pozór mniej ważne lecz konieczne i znacznie ułatwiające pracę — np. usuwacz do zszywek.

Prowadzenie spraw personalnych w naszej bibliotece, a także techniczna strona załatwiania ich w praktyce nie odbiega od ustaleń⁶⁾.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chorzowie sprawy personalne prowadzi się od kilku lat. Akta personalne pracowników, jako poufne, winny być należycie zabezpieczone w zw. z czym zakupiono metalowe pojemniki z zamkniętymi teczkami.

¹⁾ Organizacja i administracja biblioteki. Praca zbiorowa pod red. B. Olejniczaka. W-wa 1964 SBP s. 138-151.

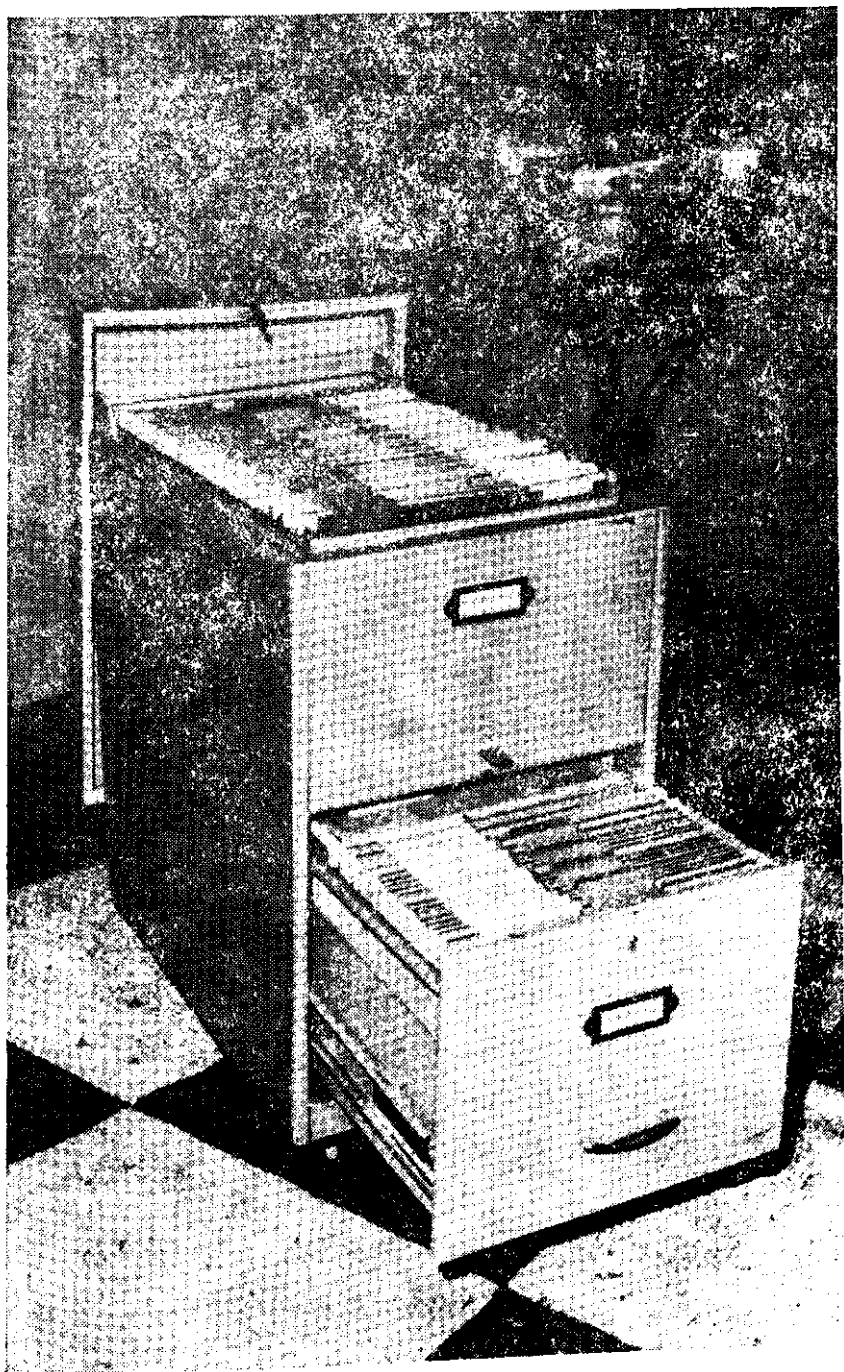
²⁾ Urządzenie głośnomówiące sekretarsko-dyrektorskie typu „Boss 5” ułatwia kontakt wewnętrzny z działami. Dyrektor i sekretariat mają połączenie z 6 abonentami (połączeń może być 12), ci z kolei z dyrektorem i sekretariatem. Mankamentem urządzenia jest niemożność porozumienia się abonentów między sobą bezpośrednio; pośredniczy w tym wypadku sekretariat, co w znacznym stopniu obciąża dodatkową pracą.

³⁾ Opis zastosowania pojemników podano w treści. Zakupione zostały w Przedsiębiorstwie Obrotu Maszynami Biurowymi „Maszyny Biurowe” w Katowicach, ul. Plebiscytowa 21, tel. 517 234. Koszt jednego pojemnika wynosi 2.200,— zł.

⁴⁾ j. w. — koszt tablicy — 830,— zł.

⁵⁾ j. w. — koszt kartoteki płaskiej książkowej „Vidodex” wynosi 365,— zł.

⁶⁾ Organizacja i administracja biblioteki. Praca zbiorowa pod red. B. Olejniczaka. W-wa 1964 SBP s. 59-68.



Teczki zawieszane są w pojemnikach z podziałem na :

- pracowników działalności podstawowej
- pracowników administracyjnych
- pracowników obsługi

Układ teczek w pojemnikach jest przejrzysty m. in. dzięki zastosowaniu kolorowych „znaczników”, różnych dla pracowników pełno i niepełnozatrudnionych oraz zatrudnionych na czas określony.

Przechowywanie akt personalnych w takich pojemnikach ma tę zaletę, że akta są właściwie zabezpieczone, a sam pojemnik nie zajmuje dużo miejsca (wys. 71,5 cm dług. 61 cm, szer. 40 cm), jest łatwo przesuwalny (na kółkach), układ akt jest przejrzysty, pojemność ok. 100 teczek.

Dodatkową pomoc stanowi personalna płaska kartoteka książkowa „Vidodex”, zawierająca podstawowe dane personalne (imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, staż pracy, wykształcenie i inne) co jest szczególnie przydatne gdy trzeba udzielić natychmiastowej i ogólnej informacji o pracowniku. Kartoteka ta ma uniwersalne zastosowanie w pracach ewidencyjno-biurowych, wymagających rejestracji. Kolorowe „znaczniki” założone na dolnych, wystających grzbietach kart, w naszym przypadku personalnych, umożliwiają dodatkowo szybkie odnalezienie informacji odnotowanej w kartotece.

Posługiwanie się tymi kartotekami w pracach biurowych usprawnia organizację; estetyczny wygląd kartoteki oraz prostota eksploatacji, wymienne części i racjonalnie opracowane karty tworzą z kartoteki „Vidodex” nowoczesne narzędzie pracy biurowej.

Tablica magnetyczna z nakładanym wykresem i „znacznikami” informuje na bieżąco o stanie kadrowym w danym dniu i danej chwili.

Tablica w układzie pionowym podzielona jest zgodnie z ilością filii i działów centrali, w układzie poziomym przewidziane zostały powody nieobecności w miejscu pracy. Prostokątne „znaczniki” z nazwiskami pracowników określają ilość zatrudnionych w poszczególnych filiach i działach. Nazwiska są pisane na kolorowym papierze dla różnicowania etatów i ryczałtów i naklejone na „znaczniki”. Obraz aktualnego stanu dokonywany jest poprzez przeniesienie „znacznika” z nazwiskiem pracownika, w obrębie filii lub działu, do odpowiedniej rubryki poziomej: urlop, choroba, scontrum, selekcja, wyjazd służbowy.

Poza opisanymi metodami pracy w administracji, stosowaniem nowoczesnego sprzętu biurowego należy zwrócić uwagę na kompletowanie księgozbioru podręcznego i stałe korzystanie z niego. Jak wynika z praktyki nie łatwo zapamiętać dużą ilość przepisów prawnych z zakresu prawa pracy, urlopów

pracowniczych, uprawnień kobiet pracujących, zaopatrzeniach emerytalnych czy kodeksu postępowania administracyjnego. Pozycje powyższe są niezbędne w pracy administracji. Ponadto dla porządku dodać należy: Monitor Polski, Dziennik Ustaw, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Kultury i Sztuki, Dziennik Urzędowy ZUS, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów a nawet wycinki prasowe zawierające aktualne porady prawne.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chorzowie przywiązuje się dużą wagę do gromadzenia księgozbioru podręcznego dla działu administracyjnego. Księgozbiór ten jest na bieżąco uaktualniany i przechowywany w sekretariacie, dostępny dla każdego pracownika.

Kazimierz Rauk

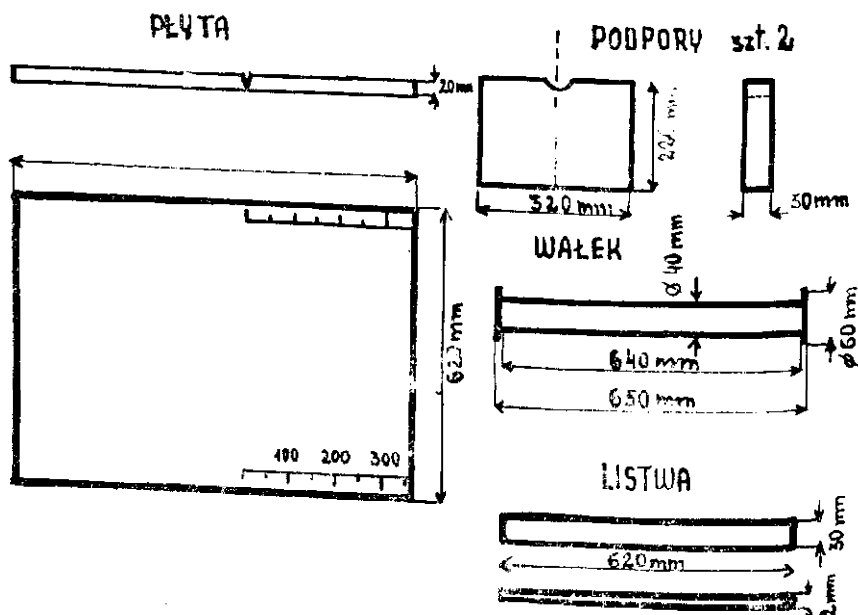
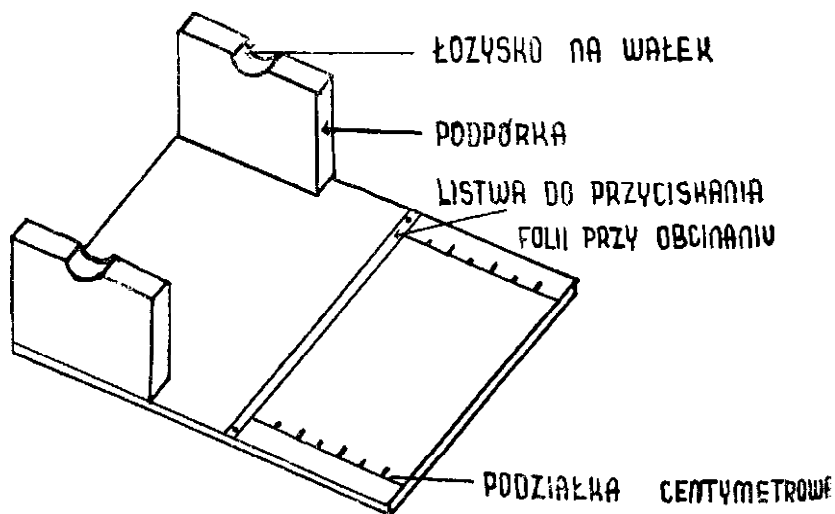
PiMBP Zawiercie

OPRAWA KSIĄŻEK W FOLIE

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Zawierciu od kilku lat oprawia książki w folię. Początkowo stosowano folię odzieżową; w ten sposób dziesięć bibliotek terenowych oprawilo cały swój księgozbiór, a pozostałe w 60%. Od 1970 roku, najpierw tylko w ośmiu bibliotekach, książki zaczęto oprawiać w nowy typ folii — „Estrofol”. Na przełomie lat 1972/73 przystąpiono do konserwacji księgozbioru PiMBP; w ciągu trzech miesięcy 12-osobowy zespół pracowników obłożył w folię 16 tys. książek. Pracę tę ułatwił specjalny przyrząd do przycinania folii, stosowany również w MBP w Bielsku-Białej. Przyrząd składa się z drewnianej płyty, po której obu stronach przymocowane są podpory. Następnym elementem jest wałek drewniany zakończony koszulkami. Średnica koszułek jest większa od średnicy wałka (6 cm), co zabezpiecza go przed wypadnięciem z podpór.

Na płycie, w odległości 48 cm od brzegu gdzie przymocowane są podpory, przykręcona jest listwa tak, by pod nią można było przesunąć arkusz folii. Listwa położona jest równoległe wobec wałka i służy do równomiernego przycinania folii. Wielkość folii wytycza podziałka centymetrowa zaznaczona po obu stronach płyty (patrz rys.) Do cięcia używa się żyłетки, ostrego nożyka lub nożyków fotograficznych, które można kupić w sklepach „Foto-Optyki”.

PRZYRZĄD DO PRZYCINANIA FOLII



Sposób postępowania się polega na :

- założeniu rulonu folii na wałek i umocowaniu go na podporach;
- odwinięciu folii i przesunięciu jej pod listwą;
- przycięciu arkusza o wielkości wyznaczonej podziałką, zgodnie z wymogami przygotowanej do oprawy książki.

Folię, w którą obłożona jest książka przyklejamy taśmą „Collex” zwracając uwagę na to, by taśma klejąca z zewnętrznej i wewnętrznej strony książki przylegała do folii a nie do okładki. W ten sposób mamy możliwość powtórznego obłożenia książki bez jej mechanicznego uszkodzenia.

Podkreślić należy, iż opisany wyżej przyrząd pozwala na oszczędne gospodarowanie folią, która przycinana odpowiednio do wielkości książki jest w pełni wykorzystana a jednocześnie zabezpieczona przed naderwaniem jej brzegów.

Eleonora Pozor

WBP Katowice

Janina Kościów

WiMBP Opole

Nowości o Śląsku

**Chmielnicki Stefan: PRZY-
GODY BARKONAUTÓW.**

W-wa 1973 NK. s. 200

Stefan Chmielnicki, znany satyryk opolski, pokusił się o napisanie książki dla dzieci pod tajemniczym tytułem „Przygody barkonautów”. Jej treść stanowią przedziwne historie i perypetie dwóch chłopców Bolka i Jurka, którzy szukając lepszego i ciekawszego świata opuścili rodzinny dom. Akcja, częściowo, toczy się na Śląsku.

Krytyka przychylnie oceniła nową pozycję Stefana Chmielnickiego.



**CIESZYN. ZARYS ROZWOJU
MIASTA I POWIATU.** Praca
zbiorowa pod redakcją Józefa
Chlebowczyka. Katowice 1973
„Śląsk” ss. 700, ilustr., tab.
Śląski Instytut Naukowy.

Do tej pory w serii monografii
miast i powiatów województwa ka-

towickiego wydano osiem tytułów. Monografia o Cieszynie stanowi dzie wiąty tytuł serii. Opracowano już monografie — Zabrza (1967), Tarnowskich Gór (1969), Siemianowic (1969), Zawiercia (1969), Ziemi rybnicko-wodzisławskiej (1970), Rudy Śląskiej (1970), Świętochłowic (1970), Bielska-Białej (1971) i ostatnią Cieszyna.

Wszystkie te opracowania mają w miarę jednolitą budowę. Rys historyczny stanowi pierwszą część zaś dopełnieniem monografii są dzieje miasta lub powiatu w Polsce Ludowej. Rzetelnie opracowane z bibliografią załącznikową i bogatą ikonografią mogą stanowić uzupełnienie ogólnych opracowań historii Polski i jej dziejów współczesnych.

Część obejmująca dzieje Cieszyna w Polsce Ludowej daje wszechstronny obraz miasta, obejmuje wszystkie dziedziny działalności jego społeczeństwa.



Daniel Kadłubiec Karol: GAWĘDZIARZ CIESZYŃSKI, JÓZEF JEŻOWICZ. Ostrawa

1973 ss. 442, portr., bibliogr.

Śląsk cieszyński jest regionem o bogatych tradycjach folklorystycznych. Przekonali się już o tym w ubiegłym wieku L. Malinowski, J. Lompa i inni.

Józef Jeżowicz pochodzi z Koszarzysk z powiatu Frydek — Mistek, na terenie dzisiejszej Czechosłowacji. Książka o bazarze z Koszarzysk to zbiór stu dziewięćdziesięciu i pięciu opowieści uzupełnianych komentarzem, słowniczkiem gwarowym i

streszczeniami obcojęzycznymi.

Obok rozdziału poświęconego życiu gawędziarza, autor sporo miejsca przeznaczył na analizę repertuaru Jeżowicza, języka i stylu.

Scharakteryzował gwara, którą posługuje się bazarz oraz przedstawił go na tle innych gawędziarzy cieszyńskich.



Dubiel Paweł: SPOJRZENIE W PRZESZŁOŚĆ (Wspomnienia działacza śląskiego).

Katowice 1973. Śląsk s. 393.

Paweł Dubiel, rodowity Górnoszlązak, piastujący po wojnie szereg poważnych funkcji w administracji państwowej, oddaje do rąk czytelnika pierwszą część wspomnień obejmujących lata do 40-tych XX wieku. Na kanwie spraw osobistych i publicznych widzimy autora, kolejno, w okresie I wojny światowej, plebiscytu, powstań śląskich, w okresie międzywojennym oraz początkowych latach istnienia Polski Ludowej.

Lektura tej książki winna być ciekawa nie tylko dla historyka ale i dla każdego czytelnika interesującego się sprawami swego regionu.



KLASA ROBOTNICZA WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO W ĆWIERĆWIECZU POLSKI LUDOWEJ. Red. Wanda Mrozek. Katowice 1972 „Śląsk” ss. 331, tab. Śląski Instytut Naukowy.

Praca zbiorowa pod redakcją Wandę Mrozek jest próbą syntetycznego

ujęcia przeobrażeń podstawowej grupy ludności regionu, klasy robotniczej, zajmującej się produkcją. Rozważania na temat przemian, które się dokonały, opracowane zostały z punktu widzenia socjologicznego. Analizie znaczeniowej w tej monografii zostało poddane pojęcie „klasy robotnicza”.

Monografia składa się z siedmiu artykułów dotyczących właściwej problematyki, oraz dwu artykułów o ogólniejszej tematyce, odnoszącej się do węzłowych spraw całej klasy robotniczej w Polsce.

Autorzy artykułów to wybitni naukowcy — socjologzy i ekonomiści — Alojzy Melich, Wanda Mroczek, Bronisław Podgrodzki, Jan Szczepański, stąd też książka stanowi zwartą tematycznie całość, którą do-
brze się czyta.

Kucharska E., Nasz A., Rospond S.: WIEŚ ŚLĄSKA W 1840 ROKU. RELACJE Z PODRÓŻY NAUKOWEJ J. I. SREZNIIEWSKIEGO PO ŚLĄSKU. Wrocław 1973 PTL s. 205

W pierwszej połowie XIX wieku Śląsk Opolski odwiedził młody naukowiec rosyjski, późniejszy profesor katedry slawistyki w Petersburgu, który odbył naukową podróż po krajach słowiańskich i w 1840 roku był również na Śląsku.

Korespondencję Srezniewskiego wraz z innymi dokumentami odkryła doc. dr Eugenia Kucharska w archiwum moskiewskim podczas swego pobytu w Związku Radzieckim.

Przetłumaczone i opatrzone naukowym komentarzem (trzech wybitnych naukowców) materiały rzucają ciekawe światło na życie ludności Śląska Opolskiego w pierwszej połowie XIX wieku.

PIASTOWIE BRZESCY I ICH EPOKA. Materiały sesji naukowej Brzeg 13-14 października 1972 r. Opole 1973 Inst. Śląski w Opolu s. 168.

W prezentowanym tomie zebrane są referaty z sesji naukowej, zorganizowanej przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzeskiej i Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu.

Naczelnym zadaniem jakie organizatorzy nakreślili przed sesją było zainteresowanie społeczeństwa obchodami 300-lecia wygaśnięcia rodu Piastów.

Treść: K. Jasiński: **Geneologia Piastów Legnicko-brzeskich.** A. Karłowska — Kamżowa: **Kultura artystyczna na dworze książąt brzeskich w drugiej połowie XIV i początku XV wieku;** K. Kalinowski: **Gloryfikacja dynastii piastowskiej w sztuce Śląska wieku XVII i XVIII;** M. Kutzner: **Kościół św. Mikołaja w Brzegu. Przyczynek do badań nad śląską szkołą architektoniczną z XIV wieku** J. Morawski: **Warunki rozwoju kultury muzycznej na Śląsku w okresie średniowiecza;** E. Witkowska-Zaremba: **Myśl muzyczna na Śląsku od XIII do połowy XVII wieku;** Z. Stęszewska: **Nurt świecki w kulturze muzycznej Śląska;** J. Borowiec: **Omówienie dyskusji.**

Piażak Ignacy: PSZCZYNA. ZABYTKI MIASTA I REGIONU. Przewodnik po muzeum. Pszczyna 1974 ss. 119, ilustr., mapy, bibliogr.

Nareszcie mamy przewodnik po pszczyńskim muzeum. Jest to równocześnie popularne opracowanie dziejów miasta i kultury ludowej. Obok informacji o muzeum autor zamieścił opisy ważniejszych zabytków w mieście, najbardziej interesujące przykłady architektury i budownictwa na terenie powiatu pszczyńskiego.

Uzupełnieniem jest bogata ikonografia (70 ilustracji) oraz plany: Pszczyny, ziemi pszczyńskiej i plan zwiedzania muzeum. Streszczenia w języku rosyjskim i niemieckim.

Poliwoda Wojciech: WSPOMNIENIA 1913-1939. Opole 1974 Inst. Śląski w Opolu s. 247.

Wojciech Poliwoda urodził się w Wójtowej Wsi pod Opolem w 1903 roku. Był członkiem polskich organizacji młodzieżowych, brał udział w III Powstaniu Śląskim i był organizatorem życia polskiego na ziemi opolskiej. W. Poliwoda pracował w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu a później w Bytomiu. Ożenił się z Heleną Demarczyk, córką powstańca.

W książce swojej, na tle historii Śląska Opolskiego, przedstawia autor losy rodzin Poliwodów i Demarczyków, jako reprezentatywne dzieje rodzin śląskich tego okresu. Publikacja wnosi wiele materiału infor-

macyjnego o pracy polskich placówek dyplomatycznych na Śląsku Opolskim po odpadnięciu tegoż od Polski.

Przewłocki Jan: LUDOWY CHARAKTER POWSTAŃ ŚLĄSKICH. Katowice 1973

Śląski Inst. Naukowy ss. 133.

Literatura na temat powstań śląskich jest coraz bogatsza i bardzo różnorodna.

Najczęściej wybuch trzech powstań śląskich rozpatrywany jest pod kątem ówczesnych warunków gospodarczych lub politycznych. Książka Jana Przewłockiego ukazuje specyficzne cechy walk powstańczych, które świadczą o ich ludowym charakterze. Napisana została w oparciu o bogaty materiał źródłowy a zwłaszcza na podstawie relacji ówczesnej prasy polskiej i niemieckiej.

Publikacja ta, ze względu na popularnonaukowy charakter opracowania problematyki, trafi do szerokich kręgów czytelników; jest szczególnie godna polecenia młodzieży. Zaopatrzona jest w podstawową literaturę przedmiotu.

STUDIA ŚLĄSKIE ZAŁOŻONE PRZEZ SEWERYNA WYSŁOUCHA. Seria nowa.

T. 24 Opole 1973 Inst. Śląski w Opolu. s. 339.

Treść: Józef Kokot, Manfred Kutyna, Augustyn Leśniak; **Dorobek**

i perspektywy rozwojowe opolskiego środowiska naukowego; Tadeusz Gospodarek: Niektóre aspekty prognozy rozwoju kultury w regionie opolskim do 1990 roku; Franciszek Hawranek: Walki hutników i górników na Śląsku Opolskim w 1924 roku i ośmiogodzinny dzień pracy; Bogusław Olaszewski: Społeczno-polityczne aspekty interwencjonalizmu państwowego republiki weimarskiej; Horst Wićcek: Węzłowe problemy hitlerowskiej polityki gospodarczej (1933-1945); Marek Maciejewski: Uwagi o genezie partii narodowych socjalistów i jej ideologii na Śląsku Opolskim (1925-1932); Ryszard Dermin: Z działalności Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego w Katowicach w latach 1932-1939); Henryk Tomiczek, Stanisław Zyga: Stan i potrzeby badań dziejów ruchu spółdzielczego na Górnym Śląsku w latach 1860-1971; Zygyd Bulla: Z badań nad poglądami młodzieży opolskiej na problem założenia rodziny i jej wielkość; Jan Korbel; Akcja łączenia rodzin (1957-1958); Andrzej Pasierbiński: Elementy świadomości narodowej wśród uczniów szkół średnich miasta Opola; Ludwik Brożek: Bibliografia ważniejszych prac Romana Lutmana.

Warzok Adolf: BOJKI, BŁOZNY I KŁYTY, Opole 1974 Tow. Przyj. Opola s. 147, nlb. 3

Adam Warzok jest z wykształcenia lekarzem. Jego zamiłowania folklorystyczne i pisarskie znane są

czytelnikom Kalendarza Opolskiego. Autor, wychowany w okolicach Raciborza, pozostał do dziś pod urokiem dziadkowych gawęd i odziedziczył rzadki dar przekazywania w sugestywny sposób berów żartobliwych i śmiesznych a czasami „strasznych”.

Materiał zebrany przez autora prezentuje najmniej zbadany a barwny i bogaty folklor z powiatu raciborskiego. Przytoczone przez Adolfa Warzoka opowiadania nie tylko bawią, ale i walczą z różnymi ludowymi zabobonami i gusiami. Zasyłane i spisane opowiadania autor poszerzył o nowe, które zebrane w formie książkowej winny mieć niemałe znaczenie dla badaczy rodzimej kultury.

Wawrzyniak Czesław: PUBLICZNE BIBLIOTEKI POWSZECIENE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM 1945-1965.

Wrocław 1974 Oss. s. 243.

Dobrze się stało, że książka ta ukazała się w chwili kiedy obchodzimy rocznicę XXX-lecia PRL i zbliżamy się do obchodów rocznicy wyzwolenia Śląska. Wprawdzie daty zasygnalizowane w tytule nie obejmują ostatnich lat, ale praca podsumowuje z kronikarską dokładnością i dużą erudycją osiągnięcia bibliotek na Opolszczyźnie za lat 20. Lata 1945-1965 były okresem najtrudniejszym — tworzenia i doskonalenia sieci. Omawiana publikacja jest pracą doktorską autora. Materiał zebrany i zaprezentowany przez Czesława Wawrzyniaka stanowić bę-

dzie pomoc dla każdego przystępującego do pisania pracy o pokrewnej tematyce. Autor w maksymalnym stopniu wykorzystał materiał

archiwalny. Problemy, którym poświęcona jest książka omawiane są w powiązaniu z sytuacją społeczną tamtych lat.

Wieści z bibliotek

WOJ. KATOWICKIE

XII Śląska Wiosna Teatralna w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bielsku-Białej.

W ramach XII Śląskiej Wiosny Teatralnej, zorganizowanej w Bielsku-Białej w drugiej poł. maja br. i poświęconej Leonowi Kruczkowskiemu, w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyły się następujące imprezy:

- wystawa poświęcona Leonowi Kruczkowskiemu, zorganizowana w oparciu o materiały wypożyczone z Muzeum Literatury w Warszawie oraz prywatne zbiory Jadwigi Kruczkowskiej;
- spotkanie z Wiesławem Mireckim, aktorem Teatru Śląskiego, autorem książki „Jeniecka Melpomena”. Impreza odbyła się pod hasłem: „Moje spotkania z Leonem Kruczkowskim”;
- spotkanie z Jadwigą Kruczkowską, prowadzone przez red. Witolda Fillera.

Otwarcia wystawy dokonała pani Jadwiga Kruczkowska w obecności uczestników sympozjum, którego tematem była dramaturgia Leona Kruczkowskiego, oraz licznej grupy przedstawicieli władz i działaczy kulturalnych Śląska. Zarówno wystawa

jak i pozostałe imprezy cieszyły się dużym zainteresowaniem.

WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE

Współpraca bibliotek miasta Opola

W środowisku opolskim współpraca bibliotek różnych sieci działających na terenie miasta prowadzona jest systematycznie, zwłaszcza na odinku gromadzenia i udostępniania zbiorów bibliotecznych. Od 1973 r. współpracą międzybiblioteczną kieruje Zespół Koordynacyjny Dyrektorów Bibliotek. W marcu br. odbyło się kolejne, trzecie posiedzenie Zespołu pod przewodnictwem dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej mgr Romana Sękowskiego.

Na posiedzeniu poruszano problemy:

- 1) usprawnienia obsługi czytelników i zwiększenia form usług dla czytelników;
- 2) informacji o pracach integrujących biblioteki w ramach Krajowej Sieci Bibliotecznej;
- 3) racjonalnej gospodarki drukami zbędnymi oraz organizacji i wy-

korzystania rezerw bibliotecznych. Uczestniczący w naradzie dyrektorzy bibliotek w toku dyskusji zaplanowali następujące zadania do realizacji na rok 1974:

- 1) opracowanie projektu ankiety dotyczącej dezyderatów środowiska naukowego, kadry inżyniersko-technicznej i studentów w zakresie gromadzenia i wykorzystania czasopism;
- 2) Zespół d/s Koordynacji i Gromadzenia Czasopism dokona:
 - na podstawie materiału zawartego w Informatorze o Czasopismach Zagranicznych Naukowych i Popularnonaukowych prenumerowanych w 1974 r., szczegółowego podziału i specjalizacji pomiędzy poszczególnymi bibliotekami w zakresie gromadzenia czasopism zagranicznych;
 - zebrania materiału do informatora o czasopismach krajowych prenumerowanych przez biblioteki miasta Opola i w oparciu o zebrany materiał dokona podziału i specjalizacji w zakresie gromadzenia periodyków;
- 3) przygotowanie materiału i opracowanie katalogu centralnego czasopism śląskich znajdujących się w bibliotekach polskich;
- 4) w środowisku opolskim wypożyczenia międzybiblioteczne będą realizowane na podstawie zamówień telefonicznych;
- 5) poszczególne biblioteki przeprowadzą wśród czytelników ankietę na temat form świadczonych usług. Zebrany materiał zostanie omówiony na posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego;

6) współpraca w zakresie racjonalnej gospodarki dubletami i drukami zbędnymi na terenie miasta będzie tematem oddzielnego posiedzenia Zespołu Koordynującego;

7) sprawa utworzenia na terenie miasta ogólnodostępnej biblioteki technicznej zostanie omówiona na najbliższym posiedzeniu Zespołu Koordynującego.

Tematem poprzednich posiedzeń były sprawy współpracy w zakresie gromadzenia czasopism zagranicznych i koordynacji gromadzenia mikrofilmów czasopism śląskich.

Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

W czasie DKOK i P gościliśmy w naszych bibliotekach pisarzy i dziennikarzy ze środowisk twórczych Warszawy — Annę Strońską, Zygmunta Trziszkę i Edwarda Kurowskiego; Bydgoszczy — Krzysztofa Nowickiego; Katowic — Jana Pierzchałę i Krakowa — Juliana Kawalca i Zbigniewa Kwiatkowskiego.

Uroczyscie obchodzone w naszym kraju rocznice XXX-lecia Polski Ludowej i 500-lecia drukarstwa polskiego znalazły odbicie w dwóch dużych wystawach zorganizowanych przez WIMBP w Opolu.

Celem wystawy „Biblioteki i księgarstwo Opolszczyzny w XXX-leciu Polski Ludowej”, zorganizowanej wspólnie z P.P. „Dom Książki”, było przedstawienie dorobku dwu największych instytucji upowszechniających książkę na Opolszczyźnie. Na wystawie eksponowano plansze

obrazujące wzrost sieci bibliotek, czytelnictwa, księgozbiorów, zdjęcia budynków i wnętrz bibliotecznych, portrety zasłużonych bibliotekarzy, wydawnictwa biblioteczne, ekslibrisy itp.

Dział Zbiorów Specjalnych zorganizował wystawę „Polskie słowo drukowane na Śląsku”. Zwiedzający mieli okazję obejrzeć szereg cennych wydawnictw ze zbiorów WiMBP, Biblioteki Głównej WSP i Muzeum Śląska Opolskiego. Na wystawie prezentowano wydawnictwa śląskie od XVIII - wiecznych kancjonałów (wcześniejsze druki zastąpiono fotokopiami) poprzez XVIII i XIX-wieczne wydania książek do nauki „sy-labizowania i czytania”, książeczki Józefa Lompy, prasę międzywojenną aż po współczesne wydawnictwa Instytutu Śląskiego, WSP, OTK-O i inne.

W ostatnich dniach maja zakończono, ogłoszony przez WiMBP w Opolu, plebiscyt na najlepszą polską książkę popularno-naukową wydaną w latach 1972/1973. Przeważającą liczbę głosów uzyskiwała książka

Kazimierza Jankowskiego „Hipisi w poszukiwaniu ziemi obiecanej” (PiW 1972). Pomiedzy uczestników plebiscytu, którzy głosowali na książkę - laureatkę rozlosowano bony książkowe.

W dniach od 17 do 20 kwietnia 1974 roku grupa pracowników bibliotek publicznych Opolszczyzny przebywała w Słowacji.

Delegacja, w skład której wchodził: z WiMBP w Opolu — dyrektor Roman Sękowski, Alicja Kwiatkowska i Ireneusz Chudy, a z PiMBP w Oleśnie — dyr. Teresa Dąbrowska, wyjechała na zaproszenie Państwowej Biblioteki Naukowej w Bańskiej Bystrzycy (stolicy Kraju Środkowosłowackiego), z którą Opole łączy więzy przyjaźni i współpracy.

W czasie pobytu w Słowacji bibliotekarze opolscy zapoznali się z pracą i działalnością bibliotek w Bańskiej Bystrzycy, Żylinie, Handlowej, Kysuckim Nowym Mieście i Nitriańskim Prawnie.

Państwowa Biblioteka Naukowa w Bańskiej Bystrzycy i WiMBP w Opolu zawarły umowę o współpracy.

SPIS TREŚCI NR 3/74

1. Konopacka Wanda — WiMBP Opole	
Zbiory rękopiśmienne w WiMBP w Opolu	3
2. Balaszczuk Halina — WBP Katowice	
Młodzież w bibliotece	6
3. Zieliński Kazimierz — CBW Warszawa	
Wystawy biblioteczne - formą masowej propagandy czytelnictwa	10
4. Morcinek Henryk — MBP Zabrze	
Audiowizualna służba biblioteczna. Postępowanie ze zbiorami audiowizualnymi. Cz. II. PŁ — Płyty gramofonowe	21
5. Chudy Ireneusz — WiMBP Opole	
Źródła informacji o płytach gramofonowych	30
6. Kościów Janina — WiMBP Opole	
Oddział Muzyczny przy Dziale Udostępniania WiMBP w Opolu	33
7. Pietruszkowa Maria — MBP Tychy	
Problemy do dyskusji nad książką Kazimierza Brandysa „Pomysł” W-wa 1974 PIW	36
8. Płaza Maria — MBP Chorzów	
Dział administracji w bibliotece	39
9. Rauk Kazimierz — PiMBP Zawiercie	
Oprawa książek w folię	43
10. Pozor Elconora. Kościów Janina — WBP Katowice, WiMBP Opole	
Nowości o Śląsku	45
11. Wieści z bibliotek	50

